

KS. ANZELM WEISS\* – LUBLIN

## **„REJESTR EKSPEDYCJI”<sup>1</sup> KS. BISKUPA JANA ALBERTRANDIEGO WIKARIUSZA I OFICJAŁA GENERALNEGO ARCHIDIAKONATU WARSZAWSKIEGO Z LAT 1795 – 1797**

### **Sytuacja polityczno-kościelna archidiakonatu**

Po upadku Insurekcji Kościuszkowskiej Warszawę zajęły wojska rosyjskie ze wszystkimi konsekwencjami takiego stanu, a więc i z rządami wojskowymi generała Fiodora Fiodorowicza Buxhoevdena. Natomiast w gabinetach Petersburga, Berlina i Wiednia trwały narady w sprawie przyszłości ziem polskich. Nie brakła dramatycznych spięć, w rezultacie jednak, po pewnym oporze Katarzyny II, uzgodniono rozbieżne zdania. Ostatecznie 24 X 1795 r. w Petersburgu podpisano traktat rozbiorowy. Do publicznej wiadomości podano fakt ostatecznego rozbioru Rzeczypospolitej szlacheckiej 6 grudnia 1795 r. Prusom dostał się dział ziem polskich obramowany Pilicą, Bugiem i Niemnem wraz z Warszawą. Zaborca ten bezzwłocznie przystąpił do zajmowania „swego działu”. Podobnie jak w roku 1793 po zajęciu Wielkopolski, tak i teraz ogłoszony został 26 grudnia 1795 r. patent do mieszkańców zabranych ziem. Patent ten był już napisany w zupełnym innym tonie aniżeli ten, który opublikowano w marcu 1793 r. Nie tylko nie zawierał żadnych obietnic, ale nawet nie zawierał zapewnienia wolności wyznania rzymskokatolickiego, co do tego czasu było zawsze podkreślane. Ogólnikowo zapewniał mieszkańców o „przychylności i łaskawości królewskiej” i zachęcał do posłuszeństwa wysłanym generałom, wojsku i komisarzom<sup>2</sup>.

---

\* Ks. Anzelm Weiss – dr hab. historii Kościoła, prof. KUL, kierownik Katedry Historii Kościoła w Czasach Nowożytnych.

<sup>1</sup> Tytuł nadany. Terminem „rejestr” w kancelariach staropolskich nazywano wszelkiego rodzaju księgi wpisów, a „ekspedycją” dział w niektórych instytucjach zajmujący się przyjmowaniem i wysyłaniem papierów i pism urzędowych. Taki charakter ma dokumentacyjny notatnik sporządzony przez ks. bpa J. Albertraniego.

<sup>2</sup> J. Wąsicki, *Ziemie Polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793-1805. Studium historycznoprawne*. Wrocław 1957, s. 21-213.

Zmiany polityczne niosły z sobą perturbacje w terenowej administracji kościelnej. Warszawa i część Mazowsza tworzyła archidiaconat warszawski. Przez wieki wchodził on w skład diecezji poznańskiej. Biskupi poznańscy od Stefana Wierzbowskiego (1663-1687) rezydowali w Warszawie i bez upoważnienia Stolicy Apostolskiej posługiwali się tytułem biskupa poznańskiego i warszawskiego. Po drugim rozbiore, na sejmie w Grodnie, ponieważ Wielkopolska dostała się pod berło króla Pruskiego, postanowiono oddzielić archidiaconat od diecezji poznańskiej i utworzyć biskupstwo w Warszawie. Do tego czasu archidiaconat oddano pod zarząd arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i prymasowi M. J. Poniatowskiemu. Nagła śmierć w nocy z 12 na 13 VIII 1794 r. arcybiskupa spowodowała ogromne zamieszanie w zarządzaniu archidiaconatem. Z impasu wybrnięto w ten sposób, że czasowo administrację przejął najbliższy biskup – płocki ordynariusz Krzysztof Hilary Szembek. Ten z kolei zlecił rządy swemu koadiutorowi nominatowi Krzysztofowi Onufremu Szembekowi, który był jednocześnie archidiaconem kolegiaty św. Jana w Warszawie. Zdaniem Jana Wysockiego taki układ rzeczy zaakceptował ówczesny nuncjusz Wawrzyniec Litta, który cały czas był w Warszawie. To prowizorium trwało prawie do końca 1795 r.<sup>3</sup> Po trzecim zaborze, archidiaconat warszawski, oprócz trzech dekanatów: Garwolina, Liwa i Latowicza, które weszły w skład austriackiego zaboru, znalazły się w państwie pruskim wraz z całą dawną rodzimą diecezją poznańską. Wtedy biskup poznański Ignacy Raczyński, zapewne za zgodą władz pruskich i kościelnych, wrócił do przedrozbiorowej tradycji i rozciągnął czasowo, swoją jurysdykcję również na archidiaconat warszawski<sup>4</sup>. Nie sprawował jej osobiście tylko za pośrednictwem mianowanego przez siebie wikariusza i oficjała generalnego księdza, a niebawem biskupa Jana Chrzyciela Albertrandiego. Urząd swój rozpoczął on sprawować, w dniu 11 lub 12 grudnia 1795 r.<sup>5</sup>

### Krótkie curriculum vitae Albertrandiego

J. Ch. Albertrandi urodził się w Warszawie 7 XII 1731 r. i tam ukończył kolegium jezuickie. Wstąpił w 1748 r. do tegoż zakonu. W 1760 r. podjął pracę w Bibliotece Załuskich w Warszawie, w której uporządkował zbiory i sporządził katalogi. Jednocześnie wykładał język hebrajski w warszawskim kolegium jezuickim i był tam też prefektem studiów i ojcem duchownym. Był współzałożycielem

<sup>3</sup> J. Wysocki, *Biskupstwo warszawskie. Erekcja diecezji w świetle stosunków politycznych i kościelnych na ziemiach polskich końca XVIII i początku XIX stulecia*, „Nasza Przeszłość”, 35 (1971) s. 81.

<sup>4</sup> Szczegółowiej jakimi racjami prawnokościelnymi kierował się I. Raczyński obejmując swoją jurysdykcją Warszawę, pisze Wysocki, *Biskupstwo warszawskie*, s. 82.

<sup>5</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Warszawie (dalej: AAW), rkps. 958: Korespondencja abpa I. Krasickiego z ks. Grzegorzem Zachariaszewiczem, List Zachariasiewicza do Krasickiego z dnia 24 XII 1795 r., s. 40: „...to zaś jest rzeczą prawdziwą, że dnia 11 praesentis zafundował jurysdykcję in spiritualibus ks. Albertrandi ustanowiony warszawski oficjał od JW. Raczyńskiego biskupa poznańskiego”.

„Monitora” (1765). Po wystąpieniu 1769 z zakonu zaczął wydawać „Zabawy przyjemne i pożyteczne”. Pod koniec 1770 r. wyjechał z Feliksem Łubieńskim, którego był wychowawcą do Włoch. Po powrocie król powierzył mu funkcję konserwatora medali starożytnych i osobistego lektora. W 1776 otrzymał nobilitację. Brał czynny udział w pracach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. W latach 1782-1785 prowadził w archiwach watykańskich i w Neapolu owocną kwerendę, gromadząc ponad 100 tomów materiałów do dziejów Polski. W latach 1789-1790 przebywał w Szwecji, w charakterze sekretarza i kapelan poselstwa Jerzego Potockiego, gdzie też prowadził intensywną kwerendę archiwalną w poszukiwaniu poloników (owocem 70 tomów odpisów archiwalnych). Po powrocie został bibliotekarzem, a w 1794 r. archiwistom królewskim. Prawdopodobnie za zasługi dla króla został kawalerem orderu św. Stanisława. Albertrandi był wrogo ustosunkowany do insurekcji kościuszkowskiej, po jej upadku głosił kazania na pogrzebach ekshumowanych targowiczian<sup>6</sup>. Odnaczał się umiłowaniem języka i kultury ojczystej oraz pracowitością i niesłychaną erudycją. Nie doczekał się w Rzeczpospolitej wyższych godności kościelnych. Był kanonikiem kapituły metropolitalnej gnieźnieńskiej i prepozytem królewskiej kapituły w Warszawie. Nominację na biskupstwo zenopolitańskie *in partibus* otrzymał dopiero pod koniec 1795 r. Sakrę biskupią przyjął 31 stycznia 1796 r. w kolegiacie warszawskiej, z rąk nuncjusza Wawrzyńca Litty. Powołanie przez biskupa poznańskiego właśnie Albertrandiego na oficjała dokonało się prawdopodobnie pod wpływem sugestii płynących z nuncjatury. Był to przecież kapłan cieszący się zaufaniem Rzymu, dobrze znany i ceniony przez nuncjusza W. Litte, skoro po jego usunięciu prowadził sprawy nuncjatury na terenie zaboru pruskiego w oparciu o specjalne pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej<sup>7</sup>.

Przez prawie cztery lata, bo do końca 1799 r. kierował Albertrandi stroną duchową i materialną archidiakonatu warszawskiego. Nie znany jest jego dekret nominacyjny i dlatego trudno w pełni odpowiedzieć na pytanie, jak szeroki otrzymał on zakres władzy. Jest rzeczą pewną, że pozostawał w korespondencyjnej łączności z biskupem Raczyńskim. Przyjmował jego polecenia i przedstawiał trudniejsze sprawy. Bp Raczyński z racji trudności obiektywnych nie mógł się pojawić w Warszawie dlatego na miejscu oficjał sam musiał rozwiązywać problemy. Do niego też lokalne władze i urzędy kierowały pisma dotyczące spraw kościelnych na terenie archidiakonatu. On też reprezentował duchowieństwo i przemawiał w jego imieniu podczas składania homagium w dniu 5 lipca 1796 r. na zamku królewski w Warszawie.

Cieszył się zaufaniem władz pruskich, które powierzyły mu funkcję wizytatora szkół warszawskich i cenzora ksiąg polskich. W sporze o zachowanie integralności seminariów duchownych bronił je przed ingerencją władz pruskich. Był

<sup>6</sup> A. Schletz, *Ks. Jan Albertrandi w latach 1731-1795*, „Nasz Przeszłość”, 10 (1959) s. 177-208.

<sup>7</sup> *Protocollon variarum expeditionum sub illustrissimo domino Joanne Baptista Albertrandi, episcopo Zenopolitano ... a S. Sede Apostolica cum specialibus facultatibus delecto* (AAW, rkps 881, ss. 72 + index).

jednym z założycieli i pierwszym prezesem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1800-1808)<sup>8</sup>. Zmarł 10 sierpnia 1808 r. w Warszawie.

### Charakterystyka i merytoryczna zawartość „Rejestru ekspedycji”

Albertrandi, jako doświadczony archiwista królewski bibliotekarz i historyk doceniał wartość dobrze prowadzonej dokumentacji. Dlatego gdy został wikariuszem generalnym na archidiakonacie warszawski, mają poczucie ważności funkcji i momentu historycznego, dokumentował dokładnie swoje kontakty z różnego stopnia pruskimi władzami i urzędami. Wpisywał mianowicie skrupulatnie do podręcznej księgi informacje o pismach do jego urzędu przychodzących. Notował, na podzielonej na dwie części, pionowo stronie, po lewej, informacje od kogo, czy z jakiego urzędu, pochodzi pismo, datę i regestr treści. Na prawej części strony zapisywał daną prze siebie odpowiedź lub sposób wprowadzenia w życie rozporządzenia. Omawiana jednostka archiwalna to oprawiony w tekturę zeszyt o wymiarach 22×33,5 cm., pisany drobnym, ale czytelnym pismem w języku polskim, prawdopodobnie ręką samego Albertrandiego. Liczy kart 23. Skreślona paginacja 217-261 może wskazywać, że jest to część wyjęta z obszerniejszego współprawnego klocka. Opatrzona jest sygnaturami: dawniejszą 920/L.1.20 i nową 920/syg. top. A.X.3.3. Tytuł zaś jest następujący: *Rejestr ekspedycji, listów, wyroków, zaleceń etc. Od rządu i rządowych osób, to jest kamery, regencyi, politycy, magistratu, i ministrów odebranych, z przyłączeniem treści danej na nie odpowiedzi*. W prowadzonym przez Albertrandiego „rejestrze” zanotowanych zostało 214 wpisów dostarczonej korespondencji urzędowej i wyjątkowo prywatnej, datowanych od 26 XII 1795 do 8 XI 1797 r. W 157 wypadkach wpisy opatrzone są uwagami informującymi o dalszych losach i sposobie wykonania urzędowych poleceń. Chociaż „rejestr” obejmuje tylko około roku działalności warszawskiego oficjała, to jednak był to rok szczególnie ważny dla losów warszawskiego Kościoła pod pruską dominacją.

W tej samej jednostce archiwalnej, na karcie poprzedzającej *rejestr*, na stronach 217 i 218 dawnej numeracji, znajduje się kopia listu bpa J. Albertrandiego do swego bezpośredniego przełożonego ordynariusza poznańskiego bpa Ignacego Raczyńskiego. Ponieważ jest to korespondencja z władzą zwierzchnią racjonalne jest zamieszczenie listu w „rejestrze”.

„Rejestr” przedstawia dużą wartość jako autentyczne źródło do poznania polityki pruskiej wobec Kościoła Katolickiego, w szczególności na terenie Warszawy i ziemiach okupowanych po trzecim zaborze. Dzięki adnotacjom zamieszczonym w „rejestrze” poznać można dokładnie pruską strukturę administracyjną, urzędy i cały sztab żądnych władzy i znaczenia, nie zawsze kompetentnych, urzędników. Jednocześnie wspomniane akta pozwalają nam poznać zakres władzy oficjała i wikariusza generalnego. Zwykle te kompetencje określane są w dokumencie nominacyjnym, który – jak już wspomniano - jednak odnośnie osoby J.

<sup>8</sup> A. Schletz, *Albertrandi Jan Chrzyciel*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 1, Lublin 1973, kol. 306-307 (tu bibliografia).

B. Albertrandiego nie jest znany. Lektura „rejestrów czynności” pozwala stwierdzić, że władza jego była znaczna. Wszystkie sprawy związane z jurysdykcją nad duchowieństwem, obsada parafii, wydawanie pozwoleń na celebrowanie, sprawy zgromadzeń podlegających władz ordynariusza – to wszystko leżało w gestii oficjała. Rządził Albertrandi w sytuacji niezwykle trudnej. Stabilizowała się przecież biurokratyczna maszyna pruska na polskiej ziemi, a z nią stała i ciągnęła tendencja do wykorzystywania ambony i księży dla użytku administracji państwowej. Trzeba było nie lada umiejętności, cierpliwości i taktu, znajomości stosunków, aby w tych warunkach prowadzić administrację kościelną archidiaconatu. Był skrupulatny w wypełnianiu zarządzeń, wrogiem nieposłuszeństwa wobec rządu, ale też sprzeciwiał się nielogicznym rozporządzeniom urzędników i takim, co godziły w godność biskupa czy piastowanego przez niego urzędu.

Z powyższych racji wydaje się, że wydanie drukiem tego ciekawego zabytku może przynieść wiele korzyści poznawczych.

### Uwagi wydawnicze

Tekst rejestru, jak już wspomniano napisany został w dwóch kolumnach. I tak też starano się go odtworzyć w wersji drukowanej. Niosło to niestety za sobą pewne trudności natury technicznej. Odczytanie tekstu i pierwszy wydruk komputerowy jest dziełem doktorantów wykonanym w ramach ćwiczeń z edytorstwa<sup>9</sup>. Starali się oni przygotować tekst do druku zgodnie z *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*. Red. K. Lepszy. Wrocław 1953. Pewnym odstępstwem od instrukcji jest pominięcie przypisów rzeczowych, w tym dotyczących osób występujących w tekście. O wielu postaciach, pojawiających się w źródle, trudno jest powiedzieć coś pewnego. Sam autor „rejestrów” spieszy z pomocą bowiem przy nazwiskach podaje funkcje jakie pełniły. Zazwyczaj jest to wszystko co o nich wiadomo.

Po tekście źródłowym dołączono alfabetyczny spis osób w nim występujących.

---

<sup>9</sup> Są to księża: Bałuka Tomasz, Gmurczyk Zbigniew, Kapłon Marcin, Kowalski Sławomir, Krucki Łukasz, Piekarski Rafał, Romański Paweł, Starzak Rafał oraz p. Tomasiak Andrzej.

## EDYCJA ŹRÓDŁA

**[k. 2] Rejestr ekspedycji, listów, wyroków, zaleceń etc. Od rządu i rządowych osób, to jest: Kamery, Regencyji, Policyi, Magistratu, i Ministrów odebranych, z przyłączeniem treści danej na nie odpowiedzi.**

1.

Patent /:drukowany:/ króla IMCi Pruskiego, do wszystkich stanów i obywateli województw i powiatów, do tego czasu polskich, w linii rozgraniczenia doskonałej w nim opisanej. 26 grudnia 1795.

Rozesłany via cursoria

2.

List Regencyi podpisany od prezydenta Meiera.

3 lutego 1796, zalecający pośpiech sprawy rozwodowej mieszczanina Michała Rakowskiego w podejrzeniu żonę mającego o rozpustne życie z oficerem rosyjskim, z przydanym żądaniem osadzenia jej w klasztorze.

Odpisano, iż od samegoż Rakowskiego zawisł pośpiech sprawy, której ani zaczął, także osadzanie żony na miejscu bezpiecznym, przełożono oraz, iż kobiety złego życia w klasztorach osadzać rzecz jest niesłuszna, nieprzystojna i niebezpieczna.

3.

List tejże Regencyji od tegoż podpisany 4 marca 1796, z przyłączonym do ogłoszenia zaleceniem, na schwytanie dwóch zbiegłych z Torunia złoczyńców o wiele zbrodni i morderstw podczas insurekcji oskarżonych.

Posłany był cyrkularz.

4.

List takż de die 8 Martii 1796 o prawne i śpieszne sprawy roztrząśnienie hrabiego Stanisława Krajewskiego. Przyłączone jest tegoż Krajewskiego zaskarżenie, iż konsystorz zwłoką swoją i alimentów nakazaniem do ubóstwa go przyprowadził.

Odpisano, że ani pan Krajewski, ani jego sprawa w Konsystorzu Warszawskim nie są znajome. Przeto że Prześwietna Regencyja trzymając się sprawiedliwości, powinna tych zgromić, co z płochym i fałszywym zaskarżeniem do niej się udają; gdyż, przy zbytkującej w słuchaniu ich powolności będzie zarzucona podobnymi odezwaniami i konsystorze niezmierną pracą daremnie obciążone.

5.

[k. 2v] List takież nakazujący, aby od plebanów doniesiona była śmierć każdej osoby szlacheckiego stanu lub też dystyngowanej, Regencyji pod karą 50 talarów. 30 Martii 1796.

Odpisałem, iż ten nakaz potrzebuje objaśnienia wielkiego, ponieważ tysiąc przypadków jest w których pleban nie ma sposobności doścignienia, czy zmarły był albo nie był szlachcicem. Za Warszawą wiele wyrobników, arendownych posesorów, pisarzy, podstarości jest, którzy mienią się być szlachtą, kiedy nie są; wielu tegoż gatunku którzy są szlachtą, kiedy o tym i nie masz i domysłu. W Warszawie zaś wielka część lokajów, stangretów, stróżów, etc. a dopieroż kucharek, szynkarek, pokojowych, ze stanu jest szlacheckiego o czym nikt nie wie. Przydałem, iż potrzeba, aby dokładnie rząd wyraził, co przez dystyngowane osoby rozumie, aby ubodzy plebani nie byli w ustawicznym niebezpieczeństwie kary.

6.

List grafa de Hoym do księdza B. Albertrandego. 26 kwietnia 1796. Uwalniając go od rewizji i cenzury gazet, którą od czasów generała Buxhoevdna z woli rządu trzymał.

7.

List tegoż do tegoż 13 Maii 1796 z zaleceniem, aby wszelkim duchownym i zakonnikom przykazał directorio policji donieść o przybywających do domów swoich gościach i obcych mieszkańcach i przychodniach.

Cyrkularzem wszędzie rozesłane było to zalecenie.

8.

List pana de Schimmelfennig prezydenta policji.  
2 czerwca 1796. Z przyłączonymi patentami różnymi, do oddania hołdu stosującymi się.

Patenta komunikowane osobom do oddania hołdu obowiązany duchownym.

9.

List tegoż. 7 czerwca 1796 stosujący się do publikacji poprzedzających patentów.

## 10.

[k. 3] List prezydenta Regencyi pana de Meyer 10 czerwca 1796 względem zachodzącej przeszkody od ojca kasztelana Żarnowskiego córce życzącej sobie iść za mąż za Czarneckiego kasztelanica braćławskiego.

Był to respons na mój list do tegoż prezydenta pisany, na prośbę kasztelanica, kasztelanki i innych.

## 11.

List pana Schimmelfenniga 14 Czerwca 1796, z zaleceniem, aby nazajutrz wszyscy przełożeni zgromadzeń duchownych i klasztorów, zesłali się do komendanda generała de Ruits  
Vide. Nro 6

Stało się zadość temu zaleceniu. Cel zgromadzenia tego był przykazać duchownym, aby wszelką broń u siebie przechowaną lub ukrytą wydali. Nie znalazło się nic u duchownych, albo fraszki niegodne baczenia. Niektóre płóche głowy uciechę w troskliwości rządu znajdujące, udały były, iż po grobach ukryta jest broń i amunicja i że zamiast trupów w niektórych trumnach znajdują się armaty.

## 12.

List pana de Schimmelfennig 18 czerwca 1796, z żądaniem informacji o przymiotach księdza Modru misjonarza Francuza przybyłego.

Dana z przyzwoitym zaleceniem informacja.

## 13.

Rozporządzenie drukowane pana de Schimmelfennig pod datą 21 czerwca 1796. Względem przyjeżdżających i wyjeżdżających i ich do policyi doniesienia. Vide Nro 7. Gdyż z tej okazji przysłane było to pismo.

## 14.

Doniesienie grafa Hoyma 22 czerwca 1796 o przedsięwzięciu swoim dania posagu 24 pannom z okazji uroczystości oddawania hołdu, które by panny w proporcji przyzwoitej wybrane były z grona katolików i dwojga wyznania dysydenckiego.

Ułożono naprzód z przełożonemi kościołów dysydenckich tę proporcją tak, iż 18 posagów dostało się katoliczkom. Tę liczbę podzielono między parafiami warszawskimi i skaryszewską na Pradze. A że konkurentek daleko więcej pokazało się niż osiemnaście, każda parafia z osobna losy ciągnęła. A że mające ciągnąć losy, przed ich ciągnięciem dobrowolnie zezwoliły,



odstąpić pewnej części [k. 3v] posagów swoich, na rzecz tych które by odpadły. Z tych ułomków zamiast 18, wyniknęło posagów 22. Ceremonia zaślubienia przez Biskupa Oficynała, w asystencji wszystkich plebanów, za poprzedzającą przez niego egzortą w kościele św. Jana odprawiła się.

15.

List pana Prezydenta do Schimmelfannig z okazji żony pewnego Skorupskiego od męża zbiegłej z oficerem rosyjskim, która gdy powróciła do Warszawy, i wyjechać znowu chciała, była od męża aresztowana. Do tego listu pisanego 22 czerwca 1796 przydane były niektóre do tej sprawy należące papiery.

Skorupski zdawał się z razu żywo sprawę tę popierać, ale potem zniknął, czy to, że żona uciekła, czy dla innej gorszej jeszcze pobudki. Na ten list dana była ustna tylko odpowiedź.

16.

List tegoż 24 czerwca 1796 stosownie do materii, Nro 11, wyrażonej względem niedoszłych podpisów i zaświadczeń od Misjonarzy, od biskupa Malinowskiego i od kamedułów Bielańskich.

Zaspokojone były te żądania przedstawieniem podpisów.

17.

List tegoż 29 czerwca 1796 z przyłączonymi egzemplarzami informacji dla mających stawić się na oddanie hołdu.

Informacje potrzebującym rozdane.

18.

List tegoż bez daty, żądający przysłania grafowi de Hoym zaświadczeń o doszłych publicznych obwieszczeniach o demokracji, hołdzie i odpuszczeniu zupełnym dla zbiegłych wojskowych.

Kursory to zaświadczające rozdano.

19.

Opisania ceremoniału i porządku w mieście z strony wojska pruskiego, obywateli, urzędników pruskich z okazji hołdu.

20.

Mowa drukowana po niemiecku z tłumaczeniem polskim miana przez grafa de Hoym z okazji hołdu.

21.

[k.4] Mowa łacińska z tejże okazji imieniem duchowieństwa zaraz po mowie grafa de Hoym miana przez Biskupa Oficynała Warszawskiego.

22.

List od prezydenta Regencji P. de Meyer imieniem królewskim zalecający, aby sprawa Małgorzaty Struszewiczowej z domu Filutowskiej rozwodowa prędzej sądzona była, gdyż się ona skarżyła na opieszałość sądów duchownych. 6 lipca 1796.

Odpisano, iż żadnej w tej sprawie od tej osoby nie było odezwę, zatem że skarga niesłuszna jest i płocha.

23.

List od Kamery imieniem królewskim 12 lipca 1796. Doniesienie, iż potwierdzenie danych dyspens w małżeństwach między osobami krewnymi lub powinowatymi, należą do Regencji, nie zaś do Kamery.

24.

List grafa de Hoym do biskupa Zenopolińskiego. 15 lipca 1796 w którym chwali postępek jego za rządów rosyjskich, względem oddalenia od koadjutorii ekspedytowanej warszawskiej kanonii, IMCi ks. Witoszyńskiego, oraz oświadcza, że chociaż król trudny jest w pozwalaniu na koadjutorie, jednak zważywszy ważne za IMCią księdzem Bórakowskim zaświadczenia, w przypadku wakansu tej kanonii, będzie graf starał się oną otrzymać dla tegoż ks. Bórakowskiego.

Był to respons na list ks. biskupa Zenopolińskiego do grafa de Hoym, przedkładający co za czasów rządu rosyjskiego u generała Buxhoendena uczynił, na oddalenie ks. Witoszyńskiego od koadjutorii kanonii warszawskiej, z powodu kazania nieroztropnego w którym Robespierre chwalił, a zuchwałego względem innych panujących.

25.

List grafa de Hoym do tegoż 16 lipca donoszący, iż na jego przełożenie wyznaczył sto talarów jałmużny dla klasztorów Panien

Oddane były te pieniądze komu należało, są listy dziękujące za skuteczne staranie i kwity z odebranej jałmużny.

Sakramentek i Karmelitek, i ta sumę na jego ręce posyła.

26.

[k. 4v] List od Kamery w imieniu królewskim 21 Julii 1796, z przesłaniem 264 egzemplarzy drukowanych edyktu królewskiego do rozdania i ogłoszenia, względem zwierzchności, której nowo nabyte kraje maja podlegać.

Rozesłano via cursoria.

27.

List od tejsze Kamery królewskim imieniem 22 Julii 1796. Doniesienie o przeniesienie rządowego dozoru, z Torunia do Warszawy, tak jednak, iż w Toruniu deputacja rządowa pozostać ma na cyrkuły płocki, dobrzyński i włocławski. Zaś do warszawskiego departamentu należeć mają, oprócz trzech nowo nabytych cyrkułów, cyrkuły gostyński, łączycki, orłowski i sochaczewski. Do departamentu warszawskiego pociągają się sprawy wszystkie prywatne, cywilne, sprawiedliwości, kryminalne, pupillarne, i duchowne obojga protestanckiego wyznania. Zakończenie zaś układu hipotek, jeszcze przy departamentowej deputacji toruńskiej pozostanie.

Doniesiono o tym via cursoria.

28.

List prezydenta policji P. Schimmelfennig 22 Julii 1796, względem wyprowadzenia z nałogu pijaństwa i innych występków, szrodkami z religią związek mają mającemi, żony mieszczanina Dionyzego Roztafińskiego, lub oddania jej w straż do czasu poprawy, i zamknięcia w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Nie zaszła inna od męża rekwizycja, ani wiadomość jakakolwiek o tej osobie.

29.

List od Kamery imieniem królewskim 26 Julii 1796 z przyłączonym doniesieniem tyczącym się zapłaty zaległych podatków, do ogłoszenia.

Ogłoszono via cursoria.

30.

List prezydenta policji de Schimmelfennig odpowiadający na prośbę biskupa Albertrandiego, o [k. 4v] przykładne ukaranie lokaja swego Walentego Karczewskiego, który domyślił się wymagać pewnej kwoty pieniędzy od panien biorących posag z okazji hołdu. 31 lipca 1796.

Rzeczony Walenty lokaj był cały tydzień w więzieniu, po ym za naleganiem poważnych osób wypuszczony.

31.

List od Kamery imieniem królewskim 2 sierpnia 1796, z doniesieniem, iż królowica IMCi Ludwika małżonka w ciąży została. Nakaz publicznych z tego powodu modlitw.

Nakazane były via cursoria.

32.

List od Kamery z sierpnia 1796, nakazujący imieniem królewskim ułożenie tabeli majątku wszelkiego rodzaju duchowieństwa świeckiego i zakonnego w państwach króla IMCi pruskiego mieszkającego, posiadanego za granicą w częściach Polskiej i Litwy do Cesarza Rzymskiego i Monarchii Rosyjskiej odpadłych.

Odpisano na ten list dwa razy; 1-mo. 22 Septembris, i posłano rejestr dóbr wszelkich należących do duchowieństwa świeckiego i zakonnego, tudzież do Panien Zakonnych w Warszawie mieszkających w obcych kordonach posiadanych. Przydano i dziesięciny, oto rekwizycji nie było. 2-do. Odpisano drugi raz 11 listopada i posłano per modum supplementi, podobną informację o dobrach, summach i dziesięcinach w obcym kordonie do duchownych i klasztorów za Warszawą w kordonie pruskim diecezji poznańskiej należących. O dobrach i dziesięcinach biskupich i Kapituły Poznańskiej nic nie pisano, gdyż informacji o tym nie miano, i domyślano się, iż tak biskup jako i kapituła osobną o to odezwę miały i onej za dosyć uczyniły.

33.

List prezydenta policji P. Schimmelfennig 5 sierpnia 1796. Odpisujący na list biskupa Albertrandiego w którym się za franciszkanami przyczyniał, aby od pieniężnej kary wolnemi byli. Oświadczał w tym liście, iż na ten raz ich uwalnia i przyłączył do listu swego rozporządzenie drukowane, o którym, Vide numero 13.

Rzeczony prezydent chciał ukarać klasztor franciszkański za to, iż przełożony nie doniósł o wyjeździe i powrocie pewnego zakonnika, który na dwa dni tylko oddalił się z Warszawy z kazaniem do pobliskiej parafii. Udali się franciszkanie do biskupa Albertrandiego z wizytacją, która skutek otrzymała.

34.

[k. 5v] List Kamery imieniem królewskim 9 sierpnia 1796, z przyłączonym drukowanym edyktem cenzury.

35.

List tejże imieniem królewskim 11 sierpnia 1796, decydujący aby Radwankowska Kępa, wioska z tej strony Wisły w pruskim kordonie położona, należąca do parafii warszawskiej za Wisłą w kordonie cesarskim będącej, od tej parafii dla wygody ludzi oderwana, i do Czerskiej parafii przyłączona była.

Odpisałem 22 września z oświadczeniem, iż co w mojej mocy było to wykonałem, to jest, iż mieszkańców Radwankowskiej Kępy tym czasem do Czerskiej parafii przyłączyłem, póki biskup co stałego o tym nie postanowi.

36.

List tejże Kamery imieniem królewskim 12 sierpnia 1796. Względem zwrócenia kapitałów z zagranicy do państw pruskich, do ogłoszenia duchownym.

Edykt ten tak wielkiej wagi, pisany był sposobem do przeczytania najtrudniejszym, bez przyłączonego tłumaczenia. Sądząc więc, iż w rzeczach tak wielkiej wagi, sam prawodawca przysłać ma tłumaczenie wykładając myśli jego, zaniechałem publikacji tego wyroku, i więcej o tym wzmianki nie było.

37.

List tejże Kamery imieniem królewskim 12 sierpnia 1796, z przyłączonym drukowanym królewskim edyktem, względem powszechnego ustanowienia miar i wag.

Rozesłany był ten artykuł *via cursoria*.

38.

List prezydenta Kamery P. de Haerlem 14 sierpnia 1796 odpisujący na list ks. biskupa Albertrandiego, którym zalecał interes IM-Ci ks. Malczewskiego, względem koadiutorii dziekanii warszawskiej. Wyrażał w nim żądanie, aby curriculum vitae, wiadomość o intratach i retencyjach przysłano.

Odpisano posyłając Kamerze to wszystko czego tylko żądano.

39.

Lista Kamery imieniem królewskim 25 sierpnia 1797 w poprzedzającym interesie.

Stało się zadość żądaniu.

40.

[k. 6] List Kamery imieniem królewskim

26 sierpnia 1797, nakazujący, aby za wanksem prestimoniów kanonicznych, urzędy duchowne, alias oficjałowie o tym donosili królewskiej Kamerze, z wyrażeniem intraty prestimoniów, oraz intraty tych, którzy ją per senium wziąć mają, i intraty innych które posiadają beneficjów, aby stosownie do tych dochodów opłata z nich wyciągnioną była

41.

List prezydenta, dyrektora, radców i asesorów Collegii Regii Mgistratu Warszawskiego; to jest Schimmelfenniga, Patza, Platha, Gronau, Rudolphi, Korthom, 30 sierpnia 1796 z zaleceniem, aby wszystkie parafie miasta co miesiąc podawały rejestr zmarłych i w nich pogrzebionych osób, w języku niemieckim.

42.

List Regencji imieniem królewskim 2 września 1796 o przyspieszenie rozwodowej sprawy Woycickiej, od męża Adama Woycickiego o stratę zdrowia przyprawionej; na prośbę matki jej Marianny Bolesławowej wdowej.

43.

List prywatny prezydenta Kamery de Haerlem 3 września 1796 donoszący, iż pisma stosujące się do interesu JMCi ks. Malczewskiego odebrał. Vide numero 38 et 39.

44.

Lista Kamery imieniem królewskim, 4 września 1797 żądający informacji o rubrycelach używanych w tej części diecezji, od kogo pisane i gdzie drukowane bywają. Ponieważ mogą być poczytane za kalendarz, podpadają [k. 6v] pod przywilej Akademii Scientiarum Berlińskiej i stemplem oznaczone albo nacechowane być powinny.

Nic nie odpisano, gdyż Kolegiata warszawska prestimoniów żadnych nie posiada.

Zalecono to parafiom tutejszym *via cursoria*.

Odpisałem 22 Sept. Dając jaka mogłem informację, a prosząc, aby w terażniejszych czasach gdzie duchowni tak wielką liczbą nieszczęśliwości obarczeni są, przyzwoite pomiarkowanie zachowane było.

45.

List od Kamery imieniem królewskim 5 września 1796. Nakazujący wyegzaminować Hilarego Lange zakonnika dominikana żądającego sekularyzacji pod pozorem prześladowania w klasztorze poniezonego, oraz potrzeby wspomżenia ojca. Zalecano oraz być jemu pomocą w żądaniu.

Nie odpisano czekając aż się stawi Lange.

46.

List od teźże Kamery imieniem królewskim 7 września 1796 rozkazujący ogłosić wolność wywozu zboża za granicę, przez wzgląd na obfitość tegoroczną plonu.

Ogłoszono via cursoria

47.

List od teźże Kamery imieniem królewskim 7 września 1796 z doniesieniem, iż na przełożenia przeszłego oficjała gąbińskiego ks. Walkiewicza o wakującej od dawnego czasu parafii Luszyńskiej, kolatorowi onej p. Malińskiemu przykazano, aby w przeciągu tygodni 4, zdatną osobę na to probostwo prezentował, inaczej czeka go strata prawa collationis.

Pisano o tym do p. Szambelana Malińskiego, który po jakimś czasie stawił się w Warszawie, i obiecał, powróciwszy z kontraktów, opatrzyć to miejsce, wszakże ani o powrocie ani o opatrzeniu dotąd żadnej nie masz wiadomości.

48.

List od teźże Kamery imieniem królewskim 7 września 1796 z przyłączonym drukowanym obwieszczeniem, o wyszłym z pod prasy dziele zawierającym wypis z powszechnej sądowej i procesowej ordynacyi w tłumaczeniu polskim. Także doniesienie, o znajdującym się tłumaczeniu polskim drukowanym wypisu z Powszechnego Prawa Krajowego. Także o księdze pod tytułem „Nauka o prawach dla obywatelów państw pruskich”.

Ogłoszono i rozdano.

49.

List od teźże Kamery imieniem królewskim 7 września 1796, z nakazem przysłania rejestru dekanatów i w nich zawartych kościołów, do jurysdykcji Biskupa Poznańskiego.

Odpisano 22 września z przyłączeniem żądanego rejestru. Przydano, nad wyrażoną żądzą, klasztory obojga płci w tymże obrębie znajdujące się.

skiego w archidiakonacie warszawskim, pod pruskim panowaniem zostających.

## 50.

[k. 7] List od prezydenta, dyrektora, radców i asesorów Collegium królewskiego miejskiego magistratu, 13 września 1796. Z zaleceniem, aby wyznaczony rajca Rudolphi z budowniczym do klasztorów wszystkich etiam zakonnic na rewizyją tychże klasztorów byli wpuszczeni, i żeby przyzwoite na to rozkazy i pozwolenia były wydane.

Ta wizyta za cel pozorny miała oglądanie w klasztorach więzień, które najokropniej rządowi Ta wizyta za cel pozorny miała oglądanie w klasztorach więzień, które najokropniej rządowi opisano. W rzeczy samej powodem była do tego troskliwość rządu o broń tu utajoną. Pozwolono przystępu do klasztorów, z obowiązkiem przydania do mianowanych rewizorów, albo duchownej osoby, albo pana Platha asesora magistratu katolika. Wszakże, za przełożeniem, iż te zarzuty fałszywe były, zaniechano takowej wizyty.

## 51.

List od Kamery imieniem królewskim 14 września 1796. Nakazujący ogłoszenie odmiany urządzenia stemplowego polskiego, to jest, iż, od dnia 1 października, na ich miejsce układ pruski nastąpi. Wyłączają się do niejakiemu czasu karty, mogące być jeszcze użyte z dawniejszym stemplem.

Rozesłano i ogłoszono via cursoria.

## 52.

List od Kamery imieniem królewskim 17 września 1796. Zalecający, abym wezwał do siebie i wysłuchał Hilarego Lange zakonnika dominikana sekularyzacji żądającego, a przez bojaźń swoich przełożonych nie śmiejącego udać się osobiście do mnie.  
Vide No 45.

Wezwałem rzeczzonego Lange i wyrozumiałem z jakich powodów pragnął sekularyzacji. Wezwałem i przełożonych jego, a zasięgnąwszy dokładnej informacji, odpisałem 20 września. Przełożyłem złe skutki wyniknąć mogące z takiej łatwości wyjścia z zakonu, i nadziei wsparcia w takowych zamysłach od rządu. Opisałem płochość przytoczonych od Langa do sekularyzacji powodów. Przydałem, iż prawdziwe do tego pobudki jego są, tęsknota w karności zakonnej i zabrana przyjaźń z rówieśnikami swemi co do wieku młodemi oficyjrami [k. 7v] pruskiemi. Przydałem sposoby naprowadzenia go na prawą drogę, przez zalecenie pilnowania celi, nauk pobożności, rekolekcje i podle-



ganie przełożonym. Na koniec przydałem, iż jeśliby król chciał jego sekularyzacji, tedy ta w Rzymie przez Pana Ciofani nie z największą trudnością może być otrzymana.

53.

List prezydenta policji p. Schimmelfenig 19 września 1796. Względem sposobu obchodzenia uroczystości narodzenia królewskiego po kościołach. Także o emigrantach księżach francuskich, iż do dalszego czasu mieszkać mogą, ale rejestr ich z wyrażeniem miejsca mieszkania ma być podany.

Nakazana w ten dzień muzyka po wieżach kościelnych, msza wotywa i Te Deum.

54.

List prezydenta Regencyi de Meyer imieniem królewskim 20 września 1796. Z przełożeniem skargi na sąd duchowny o niesłuchanie Wołyńskiej chcącej się rozwieść z mężem na karę Cuchtauzową (?) za kradzież skazanym.

Nic nie odpisano, gdyż właśnie na on czas toczyła się jej z rozwodowej na separacyjną przemieniona.

55.

List od prezydenta i dyrektora policji PP. Schimmelfenig i Patz 22 września 1796. Z doniesieniem o franciszkanie Mocarskim upijającym się i inne zdrożności popelniającym, aby przewinienia jego i sposób więzienia rozstrzygnąć.

Roztrząsałem i wspólnie z policją i przełożonymi klasztorami uznałem potrzebę trzymania jego w zamknięciu przez czas niejaki. Osadzony zaś był w przystojnej celi w Nowicjacie.

56.

List od Kamery imieniem królewskim 27 września 1796. Z zaleceniem aby dać dokładną wiadomość o śmierci pana pułkownika Bachmińskiego, przed rokiem zeszłego, co do czasu, dnia, miejsca, etc.

Postarano się o dokładną w tej mierze informację.

57.

[k. 8] List od prezydenta policji p. de Schimmelfinng 27 września 1796. Zalecający donieść misjonarzom, iż ks. Karola Ludwika May dłużej nad trzy dni u siebie trzymać nie mogą, po którym upłynionym

Doniesiono.

czasie ten emigrant Francuz z miasta ustąpić powinien.

58.

List od prezydenta Regencyi p. de Meyer 30 września 1796, zalecający, aby z większym pośpiechem sprawa rozwodowa Faustyny Brodzkiej, ile być może, do końca była doprowadzona.

O tej sprawie wzmianki żadnej przed onym czasem ani w konsystorzu, ani prywatnie nie było.

59.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig 3 paźdź. 1796 z doniesieniem, iż księża emigranci Francuzi, podług dyspozycji rządowej, zostawać dłużej w tych krajach nie mogą, zatem aby najdalej do dnia 9 paźdź. stawili się przed policją dla odebrania paszportów.

60.

List od Kamery imieniem królewskim 7 paźdź. 1796 z przyłączoną pewną liczbą egzemplarzy drukowanych deklaracji królewskiej o wzięciu w administrację skarbu dóbr duchownych, tudzież starostw; z przyłączonym cyrkularzem drukowanym do całego duchowieństwa i starostów; z zaleceniem ogłoszenia onych.

Rozesłano via cursoria.

61.

List prezydenta Regencyi p. de Meyer 8 paźdź. /:circiter:/ 1796, z doniesieniem, iż księża emigranci francuscy zostać się spokojnie mogą, byleby się o to z osobna do ministra grafa de Hoym udali. Ten list był pisany imieniem królewskim.

List ten zaginął, jak pod liczbą następującą widzieć można.

62.

[k. 8v] List prezydenta policji p. Schimmelfennig 11 paźdź. 1796 domagający się, aby nakazać emigrantom księżą Francuzom ustąpić z Warszawy, i tym końcem [w tym celu] opatrzyć się w paszporty.

Odpisałem posyłając list oryginalny dopiero poprzedzający, Vide nr 61, imieniem królewskim pisany, z oświadczeniem, iż przyciśniony rozkazami przeciwnymi, sądzę za rzecz przyzwoitą w zupełnej bezczynności zostawać. List regencyi nie był mi odesłany.

63.

List Kamery imieniem królewskim 11 paźdź. 1796 nakazujący, aby żadna bulla lub breve papieskie, tudzież żadna biskupia ordynacja nie była ogłoszona, póki przyjęta od kamery nie będzie, której oryginał ma być najpierwej okazany.

64.

List Kamery imieniem królewskim 11 paźdź. 1796 z przyłączonym drukowanym patentem względem utrzymania spokojności i porządku w nowo objętych prowincjach; z nakazem ogłoszenia onego.

Ogłoszono via cursoria.

65.

List tejże Kamery imieniem królewskim 12 paźdź. 1796 żądający objaśnienia względem opłaty konsystorzowi od Żydów z okazji pewnych żydowskich uroczystości.

Odpisałem 11 listop. objaśniając ten rodzaj opłaty, a oświadczając, iż jak zawsze jej przeciwny byłem, tak bez przykrości oną zniesioną ujrzę.

66.

List prezydenta, dyrektora, asesorów i rady Collegi Regii magistratu miasta Warszawy 3 paźdź. 1796. tyczący się tejże żydowskiej opłaty. Ten list uprzedził poprzedzający, owszem tamten z tego wyniknął. Vide infra nr [65].

Cała ta sprawa stąd wyniknęła, iż subalterni konsystorscy, mimo zakaz mej wyraźnej w roku przeszłym, dopominali się u Żydów tej opłaty z okazji ich świąt, huczniejszych małżeństw i rozwodów; do czego Żyd tak nazwany faktor konsystorski dla swego zysku był na pomocy.

67.

[k. 9] List od Kamery imieniem królewskim 13. paźdź. 1796. Zalecenie, aby wszyscy odtąd na beneficia prezentowani, zaraz na początku przez oficjała podali Kamerze curriculum vitae, to jest życia swego przeszłego w pewnych punktach opis łacińskim językiem od siebie samych ułożony i podpisany, tak rzetelnie wyluszczający wszystko, aby od mógł być zaprzysiężony. Przyłączone do tego listu były punkta, które pomienione curriculum vitae obejmować powinien.

Przetłumaczyłem te punkta po łacinie, dla użycia onych w zdarzonym przypadku, księży na beneficia postąpić mających.

## 68.

List od Kamery imieniem królewskim 13 paźdź. 1796. Uznają w nim, iż moje przełożenia względem Hilarego Lange dominikana sekularyzacyi żądającego są gruntowne; ale że król chce dogodzić jego żądaniu, przeto na mnie wkładają obowiązek pomagania jemu i pisania za nim do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, jako mającego z Rzymu szczególniejsze w takowych sprawach pozwolenie. Vide nr 45 et 52.

Odpisałem 11 listopada, wymawiając się z takowej przysługi, która ani ze stopniem biskupim, ani z urzędem oficjała nie zgadza się. Zatem radziłem, żeby albo dawniejszego trzymając się projektu, król JMC swego w Rzymie agenta obowiązał wyjednać tę łaskę u Stolicy Świętej albo sam Lange do arcybiskupa udał się, jeśli arcybiskup do tego jest umocowany.

## 69.

List Kamery imieniem królewskim 13. paźdź. 1796. Nakazujący dać informacją o duchownych, kilka beneficjów, jakiegokolwiek rodzaju posiadających; z przydaniem rejestru osób, imion i rodzaju beneficjów, onychże dochodu. Także przydając, czy za dyspensą, czyli innym jakowym sposobem te beneficja tak zjednoczone posiadają.

Odpisałem 11 listop., przyłączając rejestr alfabetu porządkiem ułożony, wyrażający tych co więcej nad jedno beneficjum posiadają, z przyłączeniem intraty jak niegdyś do ofiary wyciągniona była. Wyjąwszy beneficja w innych diecezjach, lub w obcym kordonie położone, których niewiadome są dochody. Dyspensy i retencje nie mogły być wyrażone, dla nieprzytomności lub oddalenia osób, od których by należało zasięgnąć tę wiadomość.

## 70.

List Kamery imieniem królewskim 13. paźdź. 1796. Nakazujący podać rejestr wszystkich pod tą jurysdykcją zostających [k. 9v] parafii; z wyrażeniem imion one posiadających, do kogo ius patronatus należy, i wiele zgromadzeń zawierają. Do tego, zalecono, aby za każdym doniesieniem o zawakowanej parafii, przyłączono dokładne opisanie intraty do niej należącej.

Zebrałem do tego potrzebne wiadomości, tych jednak jeszcze nie użyłem, ponieważ zdało się

raczej czekać powtórnego rozkazu niż tak wielką pracę niepotrzebnie podejmować, zaś póki z Kościołów wszystkich nie doszły informacje tyle upłynęło czasu, iż by ponowiono rozkazy, gdyby tego tak usilnie potrzebowano.

## 71.

List Kamery imieniem królewskim 13. października 1796. Zalecenie, aby w przypadku udawania się do Kamery przez Oficjum, z powodu wakującego jakiego beneficjum, wyrażono, jeśli są jakie inne beneficja, które by nowo opatrzone być

mający opuścić powinien, albo zatrzymać sobie życzył; i jakie są onych dochody.

## 72.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig pod datą 13 października 1796. Była to replika na list mój pod nr 62 względem emigrantów Księży Francuskich. Oświadczał w nim prezydent, iż gubernator od regencji nie dependuje, przeto żądając rugowania Francuzów powinien być usłuchany. Za tym wyciąga, abym napomniał ich, aby się do ustąpienia stąd przygotowali.

## 73.

List Kamery imieniem królewskim 14 października 1796. Doniesienie, iż zakazano jest, aby na potym zakonnicy żadnym sposobem z jednego kordonu do drugiego nie przechodzili, a w kordonie pruskim z klasztoru do klasztoru przeniesieni nie byli bez zezwolenia kamery. Także rozkaz, aby duchowni teraz w obcym kordonie zostający, nie odwłocznie powracali i odtąd z prowincyi swojej nie oddalali się bez pozwolenia.

## 74.

[k. 10] List Kamery imieniem królewskim 14 października 1796. Zalecenie, aby śluby zakonne od żadnej osoby nie były czynione, bez pozwolenia na piśmie ministra stanu i najwyższego kamer prezydenta de Bucholtz.

## 75.

List Kamery imieniem królewskim 14 października 1796, zalecający, aby po szczęśliwym rozwiązaniu królewiczowej Jej MCI królewica Ludwika żony, modlitwy na uproszenie tej pomyślności dawniej nakazane ustały, a na to miejsce dzięki Bogu oddane były; imię zaś nowonarodzonej między in-

Odpisałem, iż lubo gubernia i regencyja od siebie nie dependują, ja jednak od obydwóch dependuję. Za tym odbierając przeciwnie rozkazy, zostają w przypadku kuli, w którą dwie z przeciwnych stron, równe i równo szybkie biją kule. A do tego, ponieważ ja Francuzów nie sprowadzałem, nie należy też do mnie ich stąd rugować.

Ogłoszono to przez cyrkularz.

W przypadku zaś wizytujących prowincjów z kordonu obcego, proszony o radę, zaleciłem, aby miejscowy przełożony ośiadczył wszelką powolność, za poprzedzającą jednak kamery wiadomością, która by przez chcącego wizytować podana była.

Doniesiono o tym cyrkularzem

Nakazana wotywa, po niej Te Deum, wszystko to cyrkularzem zalecone.

nymi królewskiego domu osobami w zwyczajnych modlitwach zostały umieszczone

## 76.

List od magistratu tutejszego 14 października 1796, z przyłączeniem królewskiej deklaracji o dobra duchownych i starostwach, z przydaniem cyrkularza. Zalecając opisanie wszystkich posesyji duchownych w mieście Warszawie znajdujących się. Przyłączona była kopia danego w tej mierze magistratowi od kamery zlecenia.

Doniesiono o tym wszystkim zgromadzeniom duchownym cyrkularze.

## 77.

List od Kamery imieniem królewskim 15 października 1796 oznajmujący, iż zakonnicy i zakonnice dotąd od akcyzy wolnemi będący, mają na potym onej podlegać; z tym jednak warunkiem, iż za to pewna roczna bonifikacja będzie im wyznaczona. Przyłączony był do tego cyrkularz zakonnikom tym objaśniający sposób i warunki bonifikacji.

Odpisałem, ale nie już do króla, ale do prezydenta asesorów i koncyliarzów Kamery 11 listopada przekładając im rozmaite wątpliwości, z ich cyrkularza wynikające, przed ogłoszeniem onego rozwiązania potrzebujące.

## 78.

List od magistratu 23 października 1796 żądający informacji o greckich obrządkach, duchowieństwie, i zwierzchności duchownej, osobami tego obrządku zarządzającej.

Wzięta informacja od JMCi ks. Makowieckiego rektora tutejszych Bazylianów była komunikowana.

## 79.

[k. 10v] List od magistratu 23 października 1796 o tym samym co Nr 74, to jest o ślubach zakonnych, z przyłączoną kopią obwieszczenia o tym od kamery imieniem królewskim.

## 80.

List od prezydenta Regencji p. de Mejer imieniem królewskim 28 października 1796. Obwieszczenie, aby wdowcy i wdowy z pierwszego małżeństwa potomstwo mający, do powtórnych ślubów przypuszczeni nie byli, póki od zwierzchności za-

Doniesiono o tym wszystkim cyrkularzem, i odtąd pilnie się zachowuje.

świadczenia nie będą mieli, iż podział majątku z dziećmi uczynili. Także, aby małoletnim zawarcie ślubów małżeńskich nie było pozwolone bez okazania zezwolenia od kolegium pupilarnego nad nimi postanowionego.

## 81.

List prezydenta Regencyji p. de Mejer imieniem królewskim 28 października 1796 nakazujący zapowiedzieć plebanom:

1. Aby Regencyji podali zdarzone w tym roku przypadki śmierci przy każdym dodając, czyli są sukcesorowie ich lat 24 jeszcze nie mający.

2. Aby na po tym, co tydzień w sobotę podobnego doniesienia dwa egzemplarze oddawali, jeden do registratury Regencyji, drugi do registratury magistratu sprawiedliwości.

3. Aby plebani od wydawania metryk nie uchylali się, ale okazującym zaświadczenia sądowe o ich niemożności, bezpłatnie je dawali, a w innych przypadkach więcej nie wymagali nad 45 groszy polskich oprócz ceny papieru stemplowanego.

Doniesiono o tym wszystkim cyrkularem.

## 82.

List Kamery imieniem królewskim 3 listopada 1796. Z doniesieniem o nominacji ks. Tomasza Dobrowolskiego na parafię w Trąbkach.

Rzeczony ksiądz, zachowawszy inne uroczystości, był instytuowany.

## 83.

List magistratu 4 listopada 1796 żądający rejestru znajdujących się w klasztorach osób zakonnych i nowicjuszków z wyrażeniem lat każdego.

Podany był ten rejestr.

## 84.

[k. 11] List Kamery imieniem królewskim 7 listopada 1796 żądający relacji o stanie tak legalnym jako i aktualnym Zgromadzenia Wielebnych Panien Kanoniczek Marywilskich.

Nie odpisano, czekając, aby WW PP Kanoniczki przez przywrócenie u siebie zgody, jedności, i obserwacji statutów, dopomogły do tego, aby przychylna im relacja mogła być podana.

85.

List Kamery imieniem królewskim 10 listopada 1796. Nakazujący, aby tytuły rubrycel od redaktora jego kosztem do Berlina posyłane były, gdzie by je stemplem oznaczono, płacąc od tego grosz srebrny od każdego egzemplarza.

Doniesiono o tym redaktorowi, który dla krótkości czasu tego uczynić nie mógł. Lat następujących podobno przestać trzeba będzie na rubrycelach pisanych.

86.

List p. de Schimmelfennig dyrektora policji 15 listopada 1796 żądający rejestru księży emigrantów francuskich.

Posłany rejestr, ile być mogło, najdokładniejszy.

87.

List od prezydenta Regencyji p. de Mejer imieniem królewskim z 18 listopada 1796 z oskarżeniem księdza Antonina Karmelity na Lesznie, jakby on na spowiedzi miał być powodem do dezercyj żołnierzowi. Przyłączona była kopia niektórych pruskich praw do sekretu spowiedzi ściągających i onemu ubliżających.

Nie odpisano, aby się nie wdać w dysputy niepotrzebne, mogące dyskredytować spowiedź w pospólstwie. Uczyniono jednak inne przełożenia. Ksiądz Antonin jeszcze przed odebraniem listu Regencyji był od słuchania spowiedzi suspendowany. Wszystko się to jednak wnet zaspokoilo i sam prezydent prosił, aby ks. Antonin zupełnie był przywrócony. Powód tajemny do suspendowania ks. Antonina miałem, iż trochę pierwej był u mnie żołnierz zbiegły przed tym od Austriaków, który się mienił być subdiakonem i zakonnikiem skasowanym w kordonie austriackim karmelitą. Produkował on formaty z fałszowane karmelicie dane, kiedy mniemany subdiakon jeszcze na świecie nie był. Tę okoliczność stosując do przypadku mnie doniesionego przez zakonników, a zadanej mu namowie do uciekania żołnierza, i do kłótni wewnętrznych w klasztorze, o które był obwiniony, sprawiły, iż go provisionaliter, bez hałasu jednak suspendowałem.

88.

[k. 11v] List p. de Schimmelfennig dyrektora policji 22 listopada 1796. Zalecający, aby klasztorze szczerą i dokładną podały specyfikację księży emigrantów Francuzów u nich mieszkających.

Cyrkularzem o tym klasztorze przestrzeżono.



89.

List od Kamery imieniem królewskim 24 listopada 1796. Objaśniający dawniejszy list, o którym nr 77, i uprzątający trudności z niego wynikające.

Po rozwiązaniu zachodzących wątpliwości, ogłoszony był via cursoria klasztorom interesowanym cyrkularz królewski, o którym nr 77. Ale ta rzecz dotąd nie przysłała do skutku.

90.

List od Kamery imieniem królewskim 2 grudnia 1796. Znoszący opłatę z powodu świąt, ślubów, rozwodów, którą Żydzi przed tym konsystorzowi dawać zwykli. Patrz nr 65 i 66.

91.

List prezydenta Kamery p. de Haerlem 17 grudnia 1796. Donoszący, iż suplika przedłożonych Bonifraterskich względem ks. Grąmblewicza, nieodwłocznie oddana, i rezolucja przyspieszona będzie.

92.

List p. de Schimmelfennig prezydenta policji 18 grudnia 1796, względem przytrzymanego podejrzanego księdza Olszewskiego, aby w klasztorze jakim w areszcie mógł być trzymany dla większej przystojności.

Przychylnono się do jego żądania.

93.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig 20 grudnia 1796, żądający, abym Bonifratelów nakłonił do wydania policji ks. Grąmblewicza od nich w więzieniu osadzonego.

Uczyniłem zadosyć żądaniu.

94.

List Kamery imieniem królewskim 23 grudnia 1796. Z przyłączonym edyktem cenzury.

95.

[k. 12] List Kamery imieniem królewskim 23 grudnia 1796 żądający eksplikacji względem plebanii w Mistrzewicach, danej

Nie odpisałem na on czas, gdyż się spodziewałem, że p. Karski zreflektowawszy

bez wiedzy Kamery, o co zaskarżył p. Karski trzymający Mistrzewice od JMCi ks. Wyszkowskiego scholastyka płockiego, ius patronatus mającego. Vide nr

się opuści tak głupie i niesprawiedliwe zaskarżenie.

## 96.

List Kamery imieniem królewskim 31 grudnia 1796. Powtarzający żądanie relacji o stanie zgromadzenia WW PP. Kanoniczek. Vide nr 84.

Jeszcze nie odpisałem, spodziewając się, iż za pośrednictwem JMCi ks. Szembeka nominata koadiutora płockiego, Reptowskiego scholastyka warszawskiego, i Sobolewskiego starosty warszawskiego, jedność, zgoda i statutów obserwacja w tym zgromadzeniu ożyje.

## 97.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig z 2 stycznia 1797. Względem ułomków sreber kościelnych w kanale znalezionych.

## 98.

List Kamery imieniem królewskim 10 stycznia 1797 z przyłączonymi drukowanymi egzemplarzami modlitwy za króla i dom królewski, każdego święta po kazaniu odprawić się mającej. Z niektórymi o kazaniach przestrogami.

Modlitwa rozesłana

## 99.

List Kamery imieniem królewskim 10 stycznia 1797 nakazujący podanie rejestru duchownych świeckich i zakonnych w tym mieście kazania mających, i obrządki religii stale sprawujących.

## 100.

List prezydenta policji p. de Schimelfennig 10 stycznia 1797 o zwadach ks. Grąblewicza kapłana bonifratela z przełożonym swoim prowincjałem i przeorem Paprockim.

## 101.

[k. 12v] List kamery imieniem królewskim z 12 stycznia 1797 o sprawie ks. Grąblewicza bonifratella z przełożonym swoim z ks.

Sprawa ta z ukontentowaniem obopólnym zakończona była, ale nakazano Grąblewiczowi z Warszawy wyjechać.

Paprockim, która do policyi wytoczyła się, od policyi przeszła do kamery. Kamera roztrząśnienia onej zleca biskupowi Albertandemu spólnie z konsyliariuszem Dietrichem.

102.

List kamery imieniem królewskim z 13 stycznia 1797. Doniesienie o śmierci królowicy Ludwika, nakazanie żałoby i żałobnych obrzędów kościelnych.

Rozporządzenie względem tego cyrkularem uczynione. Nakazano podług przepisu dzwonienie, msza wotywa Pro quacumque necessitate, kazania lub mowy pogrzeb. Wszystko to procesem drukowanym opisano.

103.

List prezydenta policyi p. de Schimmelfenig z 16 Stycznia 1797 z doniesieniem i skargą, iż nie we wszystkich kościołach zwykło się odprawiać modlitwę za królewską rodzinę.

104.

List tegoż z 18 stycznia 1797 odpowiadający na list którym biskup Albertandi wystosował na uciążliwe nader kwatery żołnierskie na kanoniach.

105.

List Kamery imieniem królewskim z 20 stycznia 1797 uskarżający się na niewykonalne rozporządzenie tyczące się żałoby z okazji królowicy Ludwika, stosownie do listu No. 102.

Odpisałem, iż list pisany 13, oddany był 14 to jest w sobotę o godzinie siódmej wieczorem; za tym, iż ani proces drukowany, ani rozporządzenia pogrzebnych obrzędów uczynione być nie mogły, ich dopiero na dzień niedzielny następujący to jest miesiąca dzień 22; co się też i stało i wszystko uskutecznione było, przed odebraniem ostatnim liście Kamery pisany 20 a oddany dopiero 23 stycznia. Minuty tego listu nie mam.

106.

List Regencji imieniem królewskim z 20 stycznia 1797, pozwalający, aby emigranci księża francuscy Claude Maudru, Francois Bernard, Chareles Didier Soher, Nicolas

Fressard w państwach pruskich i mieście Warszawie mieszkać mogli.

107.

[k. 13] List prezydenta Regencji p. de Meyer imieniem królewskim 20 stycznia 1797 względem oskarżenia w klasztorze żony aktora komendy niemieckiej Schmidta podczas rozwodowego procesu z mężem w teje Regencji.

Znalazło się miejsce dla niej i o tym doniesiono, ale cały ten interes poszedł w niepamięć.

108.

List tegoż tymże imieniem 20 stycznia 1797, zalecający pospiech w sprawie Urbanowskiego i przyśpieszenia dekretu, na którego zwłokę on narzekał.

109.

List Kamery imieniem królewskim 23 stycznia 1797, względem plebanii Luszyńskiej /: o czym wyżej No 47:/ z zaleceniem, jeśli kolator nikogo nie podał, aby osobę zdatną Kamerze na to probostwo proponować.

Vide No 47.

110.

List Kamery imieniem królewskim 23 stycznia 1797, aby zalecić duchownym prędkie ogłoszenie urzędzeń rządowych i cyrkularzów rozesłanie.

111.

List Kamery imieniem królewskim 23 stycznia 1797, aby mieć pilne oko na ks. Zawadzkiego proboszcza w Radziejowicach, jako człowieka w napoju zbytkującego.

Dana była księdzu przestroga z napomnieniem, postanowił on rezygnować beneficjum, ale dotąd nie skutecznił.

112.

List prezydenta Regencji p. de Meyer imieniem królewskim 25 stycznia 1797 z okazji wziętego za indultem ślubu od grafówny Przebendowskiej z komendantem niemieckim Herbstem, co wykrętnymi kłamstwami wykonane było. Zalecenie,

Odpisałem 30 stycznia i całą tę sprawę jak najdokładniej opisałem. Ta sprawa od tu-tejszej Regencji aż do Berlina poszła, i tam najściślej roztrząsniona była. Wyniknęło stąd uroczyste przyznanie iż postępek mój

aby tej sprawy całej dokładnie podać opisanie.

nic nie miał nagannego, i zęm ostrożność wszelką zachowa. Vide infra No 113 i

## 113.

List partykularny prezydenta tegoż na początku wszczętej tej sprawy pisanego około 20 stycznia 1797 za tym od poprzedzającego dawniejszy, w stosunku do pierwszych eksplikacyi tak nadzwyczajnego przypadku.

Ten przypadek w swoim gatunku osobliwszy był powodem do pisania kilku listów z jednej i drugiej strony. Skończyło się jak wyżej wspomniano.

## 114.

[k. 13v] List Kamery imieniem królewskim 28 stycznia 1797. Doniesienie o śmierci królowej wdowy Elżbiety Krystyny, i nakaz żałoby i żałobnych obrządków. Przyłączone było drukowane obwieszczenie.

W tej mierze nic się nie wykonało. Ogłoszenie drukowane od Kamery podane nie mogło być publikowane, dla wyrazów niektórych wprawdzie pozwalających wykładu nienagannego, jednak mogących zgorzzyć prostaczków, a złośliwych poduszczyc. Przy tym przepisane kazania thema: Dicitę justo quoniam bene etc. dla słowa justo zgorzzyć mogące katolików, zdało się nieprzyzwoite. Cały przepis kościelnej żałobnej i co do sposobu i co do czasu był nieprzystojny. A że dzwonięo jeszcze za królewica, dzwonięo to uszło i za żałobę po królowej. Prezydent Kamery z którym się ustnie porozumiano zostawił wszystko na wolę oficjałowi.

## 115.

List Kamery imieniem królewskim 29 stycznia 1797. O stanie okropnym i niebezpiecznym kościoła farnego w Czarsku. Zatem o potrzebie przeniesienia nabożeństwa do Góry. Zalecenie porozumienia się w tej mierze z p. Fromm Kriegs i Steuer Rathem.

Porozumieć się z P. Fromm dla jego w Warszawie niebytności nie można było. W tym zaś przeciągu czasu szopę w Czarsku postawiono do niej z kościoła nabożeństwo przeniesiono; zatem potrzeba porozumienia się ustała.

## 116.

List prezydenta policji p. de Schimmelfen-

Odpisano, że wszystko się zakończy, kiedy pomieniony książdz, podług decyzji deputo-

nig 2 lutego 1796. O sprawie ks. Grąblewicz bonifratela.

wanych od Kamery z Warszawy ustąpi. Vide No. 101.

117.

List prezydenta Regencyi p. de Meyer imieniem królewskim pisany 3 lutego 1797, żądający informacji o kościele Greckim Unitów i Dysunitów.

Odpisano z przyłączeniem informacji ułożonej przez JMCi ks. Makowieckiego rektora tutejszych Bazylianów.

118.

List prywatny prezydenta Regencyi p. de Meyer 5 lutego 1797 względem niejakiego de Zosze, obywatela warszawskiego, chcącego pojąć żonę drugą, pod pozorem, iż pierwsza męża miała gdy ją pojmował.

119.

[k. 14] List od Regencyi imieniem królewskim 7 lutego 1797 pozwalający, aby ksiądz Franciszek Tarillon emigrant Francuz mógł bawić w Warszawie.

120.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig 9 lutego 1797 obiecujący zalecić cyrkulowemu komisarzowi, aby wyszedłszy z więzienia Wołyński, żonie przykrości nie wyrządzał.

Był to respons na mój list, w którym go o to prosiłem.

121.

List od Kamery imieniem królewskim 14 lutego 1797 z przyłączoną drukowaną Konstytucją względem urządzenia sądów duchownych w Prusiech Południowych.

122.

List prezydenta policji p. de Schimmelfennig 17 lutego 1797 o zrewidowaniu kanałów, w których ułamki sreber kościelnych kradzionych znalezione były.

123.

List Kamery imieniem królewskim 17 lutego 1797. Utyskujący na to, iż w Rawskim o śmierci królowej wdowy nie było ogło-

szenia, i żałobnych obrządków nie zachowano.

124.

List Kamery imieniem królewskim 24 lutego 1797. Opisany sposób podawania relacji rocznej, o zmarłych podług przyłączonej tabelki za wzór służyć mającej.

Tabelka ta na kilka części podzielona potrzebuje przedrukowania, aby rozesłana być mogła, co bez znacznego kosztu stać się nie może.

125.

List Kamery imieniem królewskim 25 lutego 1797 z doniesieniem o zaślubieniu królewnej Augusty księżęciu dziedzicznemu Land–grafowi Hessenkassalskiemu.

Doniesiono o tym cyrkularzem.

126.

[k. 14v] List Regencji imieniem królewskim 2. marca 1797. Pozwolenie francuskim emigrantom kapłanom Beaujard i Gujot mieszkania w Warszawie.

127.

List Kamery imieniem królewskim 3. marca 1797. Nakazanie modlitw po kościołach, dla uproszenia od Boga szczęśliwego rozwiązania królewiczowej małżonce królewica następcy tronu.

Nakazane modlitwy cyrkularzem.

128.

List Kamery imieniem królewskim 3. marca 1797. Powtórne naleganie o eksplikację względem plebani w Mistrzewicach. Vide No 95.

Ponieważ, mimo nadziei moje p. Karski, nie ustawał w niesprawiedliwej napaści swojej, odpisałem nieodwłocznie i dałem sprawę z mojego postępku, który był najsprawiedliwszy, ale złośliwie od p. Karskiego przełożony, którego też bynajmniej, jako niegodnego wszelkiego względu, nie oszczędziłem.

129.

List Kamery imieniem królewskim 14. marca 1797. Postępek Officii w danym, z wszelką ostrożnością, indulcie komedyantowi Herbstowi, za którego grafówna Przebendowska poszła, potwierdzony i zupełnie aprobowany. Wszakże moc dawania

indultów podług praw pruskich określa, o czym instrukcja obiecana.

130.

List Kamery imieniem królewskim 22. marca 1797. Powtórzona trzeci raz z groźbą naleganie względem opisanego stanu WW PP kanoniczek. Vide No 84 i 96.

Gdy starania wszystkie około przywrócenia pokoju i zgody daremne były i okazał się WW Pannom Kanoniczkom tego ostatniego listu, do przyśpieszenia skutków pożądanym, nic nie pomogło, dałem w języku francuskim obszerną relację o tym funduszu, obejmującą tak stan legalny podług ustaw, jako i stan rzeczywisty podług okoliczności.

131.

[k. 15] List kamery imieniem królewskim 24. marca 1797. Z cyrkularzem tyczącym się zawierania ślubów małżeńskich, drukowanym, z nakazem ogłoszenia onego.

Rozdano cyrkularz wszędzie gdzie należało.

132.

List Kamery imieniem królewskim 25. marca 1797. Doniesiono, iż różnych kościołów dziadowie upominali się o zapłatę, za pracę podjętą w dzwonieniu z okazji żałoby po śmierci królewica Ludwika i z przydaniem, iż ci ludzie ex aerariis Ecclesiarum nagrodzeni być powinni.

Interes ten milczeniem przytłumiony został.

133.

List Kamery imieniem królewskim 25. marca 1797. Z przysłaniem egzemplarzy prospektu na dziennik mający być wydawany w Poznaniu z zaleceniem rozdawania onych i starania się o prenumeratorem.

Ustnie oświadczyłem prezydentowi Kamery, iż to do mnie nie należy, ani się ze stanem i zabawami memi nie zgadza. Że przyzwyczajenie tym się zaprzętają księgarze, poczty i gazety. Przy tym, iż polecenie prac numeracji byłoby rodzajem wszelkiej z strony mojej aprobacji, co charakterowi mojemu względem dzieła ode mnie nierozstrząśniętego, wcale nie służy.

134.

List Kamery imieniem królewskim 29. marca 1797. Doniesienie, iż woła królewska jest, aby Francuzi emigranci księża, którzy wyraźnego pozwolenia mieszkania

Rozdane drukowane obwieszczenia.



tu, i obmyślonego sposobu wyżywienia się nie mają, ustąpili, pod karą na wszystkich tajemnie ich przechowujących, co wszystkim duchownym świeckim i zakonnym ogłosić kazano.

135.

List Kamery imieniem królewskim 31. marca 1797, donoszący o szczęśliwym rozwiązaniu królewicowej małżonki królewicza następcy tronu i z tego powodu uroczyste Bogu dzięki nakazujący.

Nakazane Te Deum i msza wotywna Pro gratiarum actione.

136.

[k. 15v] List Kamery imieniem królewskim 4. kwietnia 1797. Skarga na ks. Idziego Wychorskiego cystersa kaznodzieję w Mogilnicy, który żonę Mateusza Długosza tamtejszego obywatela, publicznie w kościele wyklął.

Odpisałem 8 kwietnia donosząc, iż nie czekając królewskiego rozkazu, ksiądz Idzi Wychorski kaznodzieja w Mogilnicy za ten postępek gorszący skarany został, gdyż nieodwłocznie ruszony był z miejsca i do klasztoru odesłany, z obowiązkiem odprawiania w nim rekolekcji bez powrotu do Mogilnicy.

137.

List Kamery imieniem królewskim 4. kwietnia 1797. Przedkładano w nim, iż obywatele Lesznieńscy podali suplikę prosząc, aby oddzielną u karmelitów na Lesznie mieć mogli parafię. Kamera w tej mierze chce wiedzieć o zdaniu kościelnej jurysdykcji.

Odpisałem nieodwłocznie nie tylko zdanie moje o prośbie Lesznieńskich obywatelów otwierając, ale oraz pokazując potrzebę nadania podobnej łaski obywatelom Solca. Przedkładałem wraz projekt względem przeniesienia Bennonitów do S. Krzyża w polu, wydzieliwszy im parafię. Wspomniałem oraz o fundowaniu na granicach Grzybowa i Bielina nowego klasztoru z kościółkiem, także wyznaczywszy parafię, przez pewnych zakonników /:Marianów:/ gdyby się rząd do tego przychylił.

138.

List prezydenta Regencji p. de Mayer imieniem królewskim 4 kwietnia 1797. Doniesienie o skardze zanesionej przez Angelę Ziemięcką z Jeziorskich, żądającej rozwodu z przyłączeniem kopii jej zaskarżenia.

Odpisałem 22 kwietnia, płochość tego zaskarżenia i zarzutu kłamliwy opis oczywiście pokazując. Vide No 0.

139.

List z magistratu de die 4 kwietnia 1797 z doniesieniem o woli najwyższej zatrzymania duchownych i starostów, jeszcze przez rok jeden przy posesyi własności swoich. Przydany cyrkularz pisany i od magistratu podpisany, z zaleceniem ogłoszenia onego.

Ogłoszono natychmiast z ambon.

140.

[k. 16] List p. Patz dyrektora policji 7 kwietnia 1797. Zaskarżenie na kaznodziejów niektórych, pozwalających sobie na kazaniach o takich rzeczach mówić, które związku z religią nie mają, a pokój publiczny mieszać mogą.

Odpisałem 8 kwietnia żądając wyszczególnienia osób, które się tego dopuściły. A że p. Patz w liście imieniem swoim pisany przydał pogroźkę, iż w odpowiedzi będę za takie ekscesa; odpowiedziałem mu, iż próżno mi tak oczywistą prawdę przypomina, że w odpowiedzi, zatem za niedbalstwo w pełnieniu urzędu mego, ale odpowiadać nie mogę za przestępstwa mimo pilność popełnione; jak generał nie był w odpowiedzi za to, iż żołnierz z pijaństwa oszalawszy strzelił do biskupa /:Malinowskiego:/ i sam p. Patz nie jest w odpowiedzi za kradzieże, które się codziennie w mieście popełniają. W kilka dni po napisanym i wysłanym liście widząc się przypadkiem osobiście z p. Patzem, przydałem ustnie, iż każdy imieniem królewskim pisząc mnie grożą, moją powinnością jest znosić to cierpliwie, ale magistratura partykularna imieniem swym do mnie magistratury partykularnej pisząc grozić nie powinna.

141.

List od Kamery imieniem królewskim 18. kwietnia 1797, pozwalający ks. Smarzewskiego instytuować na probostwo Babińskie.

Był to respons na mój list pisany 13 lutego z zaleceniem tego księdza na to probostwo, oraz przyłączeniem papierów do tego interesu należących, podług rządowego rozporządzenia.

142.

List takowyż, tegoż dnia, pozwalający, aby ks. Feliks Toczyński objął probostwo Jacieńskie.

Był to podobny poprzedzającemu respons na mój list w tym interesie pisany 13 lutego.

143.

List od magistratu 18 kwietnia 1797. Magistrat zapytany od Kamery o zdanie względem prośby obywateli Leśnieńskich, o której No 137 wyrozumieć pragnie, co o tym jurysdykcja duchowna trzyma.

Odpisałem nieodwłocznie donosząc, iż toż samo zapytany od Kamery zdanie może obszerniej przełożyłem, którego, jeśli magistrat będzie żądał, kopię mu pošlę.

144.

[k. 16v] List Kamery imieniem królewskim 21. kwietnia 1797. Z drukowanym obwieszczeniem, końcem [celem] zapobieżenia dezercji.

Rozesłane było obwieszczenie.

145.

List prezydenta Regencji p. de Mayer imieniem królewskim 21 kwietnia 1797 z zaleceniem, aby dla żony bankiera Franciszka Morina miejsce w klasztorze jakim mogło być obmyślane, przez czas agitującej się sprawy rozwodowej.

Odpisałem nieodwłocznie donosząc, iż miejsce dla pani Morino wynalazłem w klasztorze WW Panien Sakramentek.

146.

List od tegoż tymże imieniem 25 kwietnia 1797. Donosi, iż zezwala na osadzenie Moriniowej w klasztorze WW Panien Sakramentek, i że wszystkie nakłady mężowi podejmować kazano.

Odpisałem z doniesieniem, iż żadnego o śmierci i pogrzebie tej osoby śladu nie znaleziono.

147.

List od magistratu 28 kwietnia 1797. Prosi, aby wyszukano po parafiach zaświadczenie śmierci p. Albrachta komisarza powiatowego.

148.

List Kamery imieniem królewskim 29. kwietnia 1797. Zalecenie nowe raportu rocznego o narodzinach i umarłych stosownie do tabel. Vide No 124.

149.

List prezydenta Regencji P. de Mayer imieniem królewskim 21 kwietnia. Donosi o przedsięwziętych środkach uskromnienia służącej p. Morinowej w klasztorze. Przy-

Był to respons na mój list utyskujący na złe postęпки służącej pani Morino w klasztorze WW PP Sakramentek, przeciw której doszły mnie od przełożonej skargi.

łączono kopią mandatu tejeż pani posłanego.

150.

List prywatny tegoż 30 kwietnia 1797 o tej samej materii.

151.

List prezydenta Regencji p. de Mayer imieniem królewskim 2 maja 1797. Donosi o zażaleniu przez Urbanowskiego, iż na jednostronne przełożenie bez słuchania jego, dekret separacyi był ferowany i apelacya onemu nie pozwolona. Vide No 108.

Odpisałem 21 maja pokazując fałsz bezwstydną we wszystkich punktach i oczywistą kontrakcją w postępach Urbanowskiego, który dawniej prosił przez Rejencję o przyspieszenie dekretu, co nie mogło być, gdyby nie był słuchany, teraz zaś skarży się, iż zaocznie był sądzony. Przyłączam do tego kopię listu od Regencji do mnie pisanego, o którym patrz No 108.

152.

[k. 17] List Regencji imieniem królewskim 2 maja 1797. Oświadcza, iż Pani Ziemecka za niesprawiedliwą skargę /:Vide No 138:/ zganiona została, i jej nakazano iść drogą sobie od jurysdykcyi duchownej wskazaną.

153.

List prywatny p. de Haerlem prezydenta Kamery 2 maja 1797, oświadcza, iż dyrektorowi teatru niemieckiego zakazano reprezentacyi ubliżających poszanowaniu stanowi duchownemu winnego.

Był to respons na mój list utyskujący, iż komedyanci do teatru wprowadzili aktora w zupełnym biskupim stroju, dając mu bardzo nienawistną rolę.

154.

List magistratu zalecający ks. Szperlinga prezentowanego na probostwo S. Krzyża w polu. 2 maja 1797.

Odpisałem, iż z mojej strony do tego wszelka jest przychylność, ale poprzedzić muszę przepisane od Kamery kroki.

155.

Obwieszczenie od Kamery o kursujących pewnych pieniądzech 3 maja 1797.

Doniesiono i ogłoszono z ambon.

156.

List Kamery imieniem królewskim 5 maja 1797. Przestroga o używaniu kłatw.

Nic nie odpisano, aby się nie wdać w dysputy, zwłaszcza że pisanie Kamery bardzo

ciemne było, i niewiadomość materii okazywało.

157.

List prezydenta Regencji p. de Mayer imieniem królewskim 12 maja 1797. O tajemnym z domu rodzicielskiego wyprowadzeniu 15 letniej panny Szwarcównej i oddania jej do Dzieciątka Jezus, z zamysłem, aby do PP Miłosierdzia wstąpiła. Do czego miał się przyłożyć biskup Albertrandi.

Odpisałem 16 maja, oczywiście pokazując bezczelne kłamstwa brata tej panny dysydenta.

158.

List Kamery imieniem królewskim 16. maja 1797 względem zebrania prenumeratorów na „Dziennik Poznański”. Vide No 133.

Odpowiedziałem ustnie jak dawniej. Vide No 133.

159.

[s. 17v] List Kamery imieniem królewskim 19 maja 1797. O fałszywej kursującej monecie. Vide nr 155.

160.

List tenże do oficjała pułtuskiego błędnie adresowany do Warszawy.

161.

List Kamery imieniem królewskim 22 maja 1787. Doniesienie o odmianie w Kame-rze w Warszawie nastąpić mającej; to jest, iż prezydencję Kamery poznańskiej objąć ma p. de Haerlem prezydent Kamery warszawskiej; a na jego miejsce tajny wyższy konsyliarz skarbowy de Hoim nastąpi.

162.

List prezydenta policji p. de Schimmelfen-nig 24 maja 1797. Dopomina się dokładnego rejestru osób do kościołów i klasztorów tutejszych należących, podług żądania 15 października roku przeszłego już oświadczonego.

163.

List od Regencji prezydenta p. de Meyer imieniem królewskim, żądający doniesienia teje Regencji o przyjeździe księdza emigranta francuskiego Pierre.

Ten emigrant zjednał sobie sławę z kazań w Berlinie, ale do Warszawy nie przyjechał.

164.

List Kamery imieniem królewskim, zlecający osobiście 23 maja 1797 biskupowi Albertrandemu, uspokojenia wewnętrznych kłótni u Wielmożnych Panien Kanoniczek Marywilskich. Nie przydała mu Kamera żadnego towarzysza tej pracy, ale przydać obiecała, gdyby sam tego żądał. Przyłączona była kopia listu do Wielmożnych Panien Kanoniczek w tymże interesie pisanego.

Kłótnie w onym zgromadzeniu trochę uśmierzone, bardziej po wziętym liście onym ucichły. Biskup Albertrandi żadnego w tej mierze kroku nie przedsięwziął, zachowując się albo do nieuchronnej potrzeby, albo do czasu, którego by od jednej lub obydwóch stron był wezwany.

165.

List od p. de Meyer prezydenta Regencji imieniem królewskim 25 maja 1797. Donoszący o rezolucyj danej na [k. 18] zaskarżenie Urbanowskiego. Vide nr 151. Przyłączona była kopia onej w wyrazach bardzo groźnych.

166.

List od Justiz - Magistratu Goltza 13 czerwca 1797. Donoszący o odesłaniu do konsystorza sprawy rozwodowej Jana i Wiktoryji Stahlów, obojga katolików. Przyłączona kopia protokołu w tej sprawie.

167.

List od p. de Meyer prezydenta Regencji imieniem królewskim. Zalecenie przeniesienia ksiąg nuncjatorskich z pałacu, w którym ostatni nuncjusz mieszkał. 19 czerwca 1797.

168.

List od Kamery imieniem królewskim 21 czerwca 1797. Ponowienie rozkazu rozdania prospektu i zbierania prenumerantów na dziennik mający być wydawany w Poznaniu. Vide nr 133.

Odpisałem 25 czerwca stosownie do tego co ustnie dawniej przełożyłem. Vide nr 133.

169.

List od Kamery imieniem królewskim 23 czerwca 1797. Żądano opisu tego co parafie i kościoły w pruskim kordonie zostające w obcych kordonach albo jako własność albo pod zwierzchnictwem swoim posiadają, i wzajemnie; tudzież obmyślenia sposobu uczynienia zamiany lub obmyślenia nagrody, bez krzywdy lub obrazy jakiegokolwiek strony.

Odpisałem nieodwłocznie. Odwołałem się naprzód do listu mego 22 września 1796 pisanego, w którym dokładnie były wyrażone dochody za kordonem zostające, do duchowieństwa archidiakonatu warszawskiego, ile ten kordonem pruskim zajęty jest, należących. Przypomniałem też, iż podług przyłączonego na on czas rachunku, duchowieństwo w samym mieście Warszawie ma 38,454 talarów rocznej intraty w obcych kordonach. Dalej przełożyłem, iż się z dokładnych porachunków okazuje, że naddatek [k.18v] talarów 50,000 rocznej intraty z obcych kordonów na pożytek kordonu pruskiego wynika, który by corocznie do kraju wchodził, gdyby zabranie majątku obcemu duchowieństwu nie dano pobudki do wzajemnego zaboru /:Si locus talioni non fuisset datus:/. Dalej dowiodłem, iż zabierając wszystko obcym i przywoźdząc obcych do tego, aby wszystko zabierali naszym, a na tym z obu stron przestając, łatwo bardzo jest uniknąć wzajemnej urazy, ale widoczna jest rzecz, iż pokrzywdzenie kraju nastąpi i niepodobna będzie uniknąć szkody. Na ostatek wyznałem, iż w takowym układzie rzeczy nie widzę innego sposobu ustrzeżenia się szkody, jak tylko nową umową z obcymi rozciągnąć do duchowieństwa przepis świeckim dany, aby w przeciągu lat pięciu zamienili lub wyprzedali majątek, który w obcych kordonach posiadają, skąd by wyniknęło, iż by milion przynajmniej talarów zysku wszedł do pruskich krajów, po zrównaniu z obu stron zamian lub sprzedaży. Mam wiadomość autentyczną, iż ten list mój wielką uczynił im presyją w Kamerze tutejszej, i że dla pilniejszego roztrząśnienia był do Wrocławia posłany.

170.

List od Kamery imieniem królewskim 23 czerwca 1797. Z doniesieniem, iż księża

Przybyli oni dopiero we wrześniu do Warszawy. Podali mi po jakimś czasie kilka

emigranci francuscy Petit-Jean i Eloy Jardin mają pozwolenie zbierania w krajach pruskich jałmużny dla emigrantów duchownych francuskich w Szwajcaryi znajdujących się.

instrumentów, mocą których dawali innym w odleglejszych miejscach zlecenie zbierania podobnej kolekty. Te instrumenta kopią były listu okólnego biskupów francuskich do Szwajcar zbiegłych. Żądali ode mnie legalizacji tych instrumentów, a że w nich Rzeczpospolita Francuska uszczypliwiemi wyrazami szarpana była, odmówiłem onej legalizacji, jednak z innego powodu, to jest, iż król pruski w nich wspomniany był, a przeto do Regencyi takowa legalizacja należała.

171.

[k. 19] List od Kamery imieniem królewskim 7 lipca 1797 z przysłaniem 120 egzemplarzy królewskiego wyroku poprzedniczego o hipotek porządku mającym się ustanowić.

Rozesłane z nakazem ogłoszenia nieodwłocznego i powtórzenia co kwartał.

172.

List p. de Meyer prezydenta Regencyi imieniem królewskim, pozwalającym zawarcia ślubu między Jankowskim Rymarzem i Katarzyną Oschmann, bez złożenia zezwolenia jej starej matki.

173.

List tegoż imieniem królewskim 18 lipca, zalecający, aby pozwolono było pani Moreno, z rozkazu królewskiego w klasztorze Wielmożnych Panien Sakramentek mieszkającej, wyjeżdżać z klasztoru, ile razy jej się będzie podobało.

Trzymałem się ostatecznie tego, iż pani Moreno obowiązawszy się, przy wejściu do klasztoru na mieszkanie, zachować karność tego klasztoru, i obowiązki włożone na osoby w tymże przypadku zostające, albo obietnicy dotrzymać powinna, albo z klasztoru ustąpić. Przeto odmówiłem żądanego pozwolenia, a pani Moreno rychło się z tego klasztoru wyniosła.

174.

List magistratu pod datą 22 lipca. Zalecenie, aby od plebanów z ambon ogłoszony był wyrok, tyczący się zapłaty podymnego, zamiast serwisowego. Z przyłączeniem tegoż wyroku.

Rozesłany był i ogłoszony.



175.

List p. de Meyer prezydenta Regencyi imieniem królewskim 25 lipca. Zalecający pośpiech w sprawie separacyjnej p. szambelana Staniszewskiego, narzekającego na zwłokę sądu.

Odpisałem 28 sierpnia jawnie dowodząc, że zwłoka ta z winy samychże Wielmożnych Staniszewskich pochodzi, i że na takowe opóźnienie p. Staniszewski narzekać nie może.

176.

List od magistrata sprawiedliwości p. Goltz, 25 lipca 1797, w sprawie Serewińskiej rozvodu żądającej, a do sądu duchownego katolickiego odesłanej.

177.

Akta zasze przed miejskim Justitz –magistratem, między Elżbietą Serewińską i Franciszkiem Serewińskim jej mężem, z którym rozwieść się pragnie. Przydatek do artykułu poprzedzającego.

178.

[s. 19v] List od magistratu miasta Warszawy, 26 lipca 1797, żądający na zalecenie Kamery, aby doniesiono o liczbie klasztorów w tym mieście, prowincyi do której należą, i wiele, podług ustaw zakonnych, klasztorów powinno się w prowincyi znajdować.

Uczyniono zadosyć żądaniu.

179.

List od Kamery imieniem królewskim 28 lipca, zapytujący się, z okazji doniesienia przez landrata Bronikowskiego, czemu prawy pleban Szaciński ruszony jest z Wrociszewa a misjonarz Pogonowski tam osadzony.

Odpisałem 8 sierpnia, obszernie pokazując, jak w punktach wszystkich fałszywe jest p. landrata doniesienie.

180.

List od Kamery imieniem królewskim 6 sierpnia 1797 o sporach ks. Smarzewskiego proboszcza babickiego z Rakowskim, wzbraniającym się pod pozorem kontraktu arendownego ustąpić z rzeczownego probostwa.

Odpisałem 28 sierpnia, wskazując drogę, którą ks. Smarzewski dochodzić swej krzywdy powinien, w co się mnie wdawać nie należy; zwłaszcza, że moich uwag do przyjacielskiej ugody wiodących nie słuchano.

181.

List pana Oswalda kapitana cyrkulowego 8 sierpnia 1797 w interesie podjętego od niego starania około pogodzenia Michałowskich tutejszych obywateli małżonków.

Był to respons na mój list w tej samej okoliczności.

182.

List od Kamery imieniem królewskim 14 sierpnia 1797 względem ustawy mostowego pod Łęczycą. Przyłączona była do niego taryfa wyszczególniająca różne stopnie tej od mostu opłaty.

183.

List od Kamery imieniem królewskim 16 sierpnia 1797. Zalecenie, aby tutejsi plebani co poniedziałek podawali do Intelligenzblattu wszystkie zaszłe zapowiedzi, które bezpłatnie drukowane być mają.

Zalecono.

184.

List od Kamery imieniem królewskim 17 sierpnia 1797. Doniesienie, iż wszelkie drobniejsze beneficja, jako to, altaryje, psalteryje, penitencyjaryje i tym podobne, które nie mają curam animarum do siebie [k. 20] przywiązanej, ale tylko obowiązek odprawowania pewnej liczby mszy, śpiewania w chórze, słuchania spowiedzi, są wolne od potrzeby szukania potwierdzenia od krajowej zwierzchności, tudzież od opłaty szkolnej kasie i innego wszelkiego płacenia ekspedycyjnej kwoty, i zostawione zwierzchności do wolnego podług upodobania nadania osobom zdatnym i krajowej zwierzchności wiernym.

Doniesiono prywatnie.

185.

List od Kamery imieniem królewskim 17 sierpnia 1797. Nie przyjmują wymówki względem zbierania prenumerantów na „Dziennik Poznański”. Vide nr 133 i 158. I znowu zalecenie takowego dzieła nakazują.

186.

List od Kamery imieniem królewskim 18 sierpnia 1797. Żądają opisanie tak plebanii tu położonych a do obcej diecezji należących, jako i plebanii w obcym kordonie położonych zwierzchność tej diecezji uznających.

Uskuteczono, przyłączywszy rejestr zaślanych dekanatów w austriackim kordonie. Także odpadłych parafii do austriackiego kordonu, od tutejszych dekanatów. Jako to ostrowskiej plebanii od dekanatu piaseczyńskiego, jako też czterech parafii od dekanatu wareckiego.

187.

List od p. de Meyer prezydenta Regencyi imieniem królewskim 21 sierpnia 1797. Zalecający przykazać pani Moreno, aby się z klasztoru Wielmożnych Panien Sakramentek wyprowadziła.

Uczyniono to z największym pośpiechem.

188.

List p. de Haerlem 24 sierpnia. Prosi przy wyjeździe swoim z Warszawy o rejestr parafii, kościołów i klasztorów w Warszawie znajdujących się.

Zacnemu prezydentowi dokładny rejestr był zaraz posłany.

189.

List p. de Meyer prezydenta Regencyi imieniem królewskim 23 sierpnia 1797. Żądający w czasie 24 godzin wiedzieć imiona i przezwiska przełożonych Bonifratrów prowincjała i przeora.

Doniesiono.

190.

List p. Goltza Justiz-Magistratu odsyłający sprawę rozwodową Antoniego Kowalskiego i żony jego, jako obojga katolików do sądów konsystorskich 25 sierpnia 1797. In annexis znajdował się dekret magistratu.

191.

[k. 20v] List Kamery imieniem królewskim 5 września 1797. Posyłają pewną liczbę ustawy królewskiej dotyczącej się religii wydanej 9 lipca 1788 przetłumaczonej po łacinie i po polsku z nakazem publikowania.

Prywatnym rozdanem uczyniono zadość żądaniu, ponieważ ani o czytaniu z ambon, ani o przybiciu do drzwi kościelnych żadnej wzmianki nie uczyniono.

192.

List Kamery imieniem królewskim 26 września 1797. Nakazujący aby nikt do posiadania beneficji curati nie był przypuszczony, póki pierwszego beneficjum nie odstąpi, albo pozwolenia na zatrzymanie onego od krajowej władzy nie okaże, a to pod zagrożeniem kary na urzędnika kościelnego i otrzymującego beneficium curatum nowe z zatrzymaniem starego.

Odpisałem oświadczając, iż przykładowo u mnie nigdy nie było podobnej retencji, która przy innych ustawach królewskich do oficjałów i biorących beneficja ściągających się nie może nawet być uskuteczniła. Pisałem 8 paźdz[iernika] 1797.

193.

List Kamery imieniem królewskim 26 września 1797. Pozwolenie aby ks. Franciszek Szaciński mógł być na beneficjum w Zaborowie instytuowany.

Kamera była o to proszona przez list mój 7 sierpnia.

194.

List magistratu warszawskiego 26 września proszący o rejestr księży emigrantów francuskich, podług przyłączonej tabeli.

195.

List Kamery imieniem królewskim 28 września 1797, zalecający rugować Rakowskiego z posesyi probostwa babickiego, i ks. Smarzewskiego proboszcza onego miejsca ubezpieczyć w nieokreślonym dzierżeniu własności swego probostwa.

Napisałem nieodwłocznie w najżywszych wyrazach do Rakowskiego, fałszywym albo przynajmniej bardzo wątpliwym prawem zasłaniającego się, aby z posesyi ustąpił, a pretensyi roztrząśnienia w niedostatku przyjacielskiej ugody sądowi przyzwoitemu zostawił.

196.

List od Kamery imieniem królewskim 29 września 1797. Żądają w nim opisanie: 1. Diecezji i jej granic z wyrażaniem liczby parafii. 2. Urzędników konsystorskich. 3. Dziekanów z miejscem rezydencji i imieniem należących do ich [k. 21] władzy parafii. 4. Objasnienie w następujących jeszcze punktach o  
a) które są kapituły katedralne i kolegiackie z wyrażeniem imion i tytułów wszystkich prałatów i kanoników one składających

Odpisałem 6 Octobris, przyłączywszy dokładną o tym wszystkim informację, wyjąwszy szkoły, które rząd pod władzę swoją podgarnął.

b) które są klasztory i kongregacje z imieniem dożywotnich przełożonych

c) które są seminaria i szkoły, z imieniem ich rządców.

197.

List od Kamery imieniem królewskim 30 września 1797. Zanoszą skargę na ks. wikarego w Grodzisku, który pastuchowi odmówił słuchania spowiedzi, skąd wyniknęło, jak mienia niektórzy, iż się sam życia z rozpaczcy pozbawił.

Odpisałem po odebranej informacji 18 paźdz[iernika], oczywiście pokazując wikarego niewinność i prawdziwą przyczynę tej rozpaczcy prze[d]kładając, to jest opóźnienie sprawiedliwości w przywróceniu mu żony, dzieci i majątku zabranych od pana Mro..., lubo i pan miejscowy i landrat za tym pastuchem obstawali, i on sam suplikę rządowi od dwóch miesięcy w sprawie tej swojej podał.

198.

List od Kamery imieniem królewskim 30 września 1797. Uznaje kamera, iż nie ma co zarzucić względem obmyślenia plebana do Mistrzewic. Vide nr 128. Ale jednak domaga się wyrażenia kwoty intraty tegoż probostwa, aby z niego winna opłata była pozyskana.

Odpisałem 18 paźdz[iernika] i tę kwotę wyraziłem.

199.

List Kamery imieniem królewskim 3 paźdz[iernika] 1797. Żądają informacji o stanie archidiaconatu warszawskiego, o którym rozumieją, iż przez dojście hrabi Onufrego Szembeka do zupełnej posesycji biskupstwa płockiego wakuje. Pragną także wiedzieć, jaki jest tej prelatury dochód i do kogo ius patronatus należy.

Odpisałem na wszystkie punkta; doniosłem, iż hr. Szembek ma retencyję, skłonny jednak jest do odstąpienia tej prelatury. W tym liście pisanym 6 października nic o sobie nie wspomniałem. Osobny list pod tą datą pisałem do p. Hoym, prezydenta Kamery, prze[d]kładając mu pobudki, dla których tej prelatury dla siebie żądałem, w którym interesie pisałem już 16 września do ministra grafa Hoyma. Pisałem jeszcze i do Kamery 11 paźdz[iernika], prosząc, aby mi do tego dopomóc raczyła.

200.

[k. 21v] List p. Dietrich asesora Kamery 5 października. Donosi o wyznaczeniu siebie razem z biskupem oficjałem do roz-

trząśnienia i uspokojenia kłótni między augustianami zachodzących.

201.

List p. de Mayer prezydenta Regencji imieniem królewskim 10 paźd[ziernika] 1797. O przyspieszenie sprawy rozwodowej Marianny Guzikowskiej, niegdyś przed rewolucyją zagajonej. Przydana do tego kopia aktów w Regencji w sprawie tej zaszytych.

Odpisano 31 października. Opisano całą sprawę z dodaniem, iż skarga [w]cale [nie] jest płoża, ponieważ skarżąca się najmniejszego kroku do rozpoczęcia tej sprawy nie uczyniła.

202.

List od magistratu 10 paźd[ziernika] 1797. Ogłoszenie królewskiej ustawy na zapobieżenie dezercyjii zalecający. Przyłączona była kopia pisana tej ustawy polskim językiem.

Odpisałem 17 paźd[ziernika] i wyrok królewski drukowany, którego wiele jeszcze drukowanych egzemplarzy miałem, rozesłałem z nakazem ogłoszenia.

203.

List p. de Mayer prezydenta Regencji imieniem królewskim o przyspieszenie sprawy rozwodowej Małgorzaty Strusiewiczowej 12 Sept[embris]. Oddany po 10 paźd[ziernika].

Odpisano 31 października z przyłączeniem objaśnienia tego interesu. Pokazano oraz iż skarżyć się na przewłokę sądu nie można, kiedy skarżąca się i pierwszych nawet pozwów nie wydała.

204.

List od Regencji imieniem królewskim 20 paźd[ziernika] 1797. Z doniesieniem, iż dla umniejszonej zakonników liczby, oraz dla ciężkości wyżywienia, przez nie dochodzące od Jurysdykcji jałmużny, kapucyni wzbraniają się odtąd dalej podejmować się posług duchownych w więzieniu Prochownia zwanym. Przyłączony był list oryginalny ks. Gwardiana kapucyńskiego o tym do p. Gajowskiego dozorca Prochowni pisany.

Po rozmowie z ks. Gwardianem ta trudność uprzątnioną została. Odpisałem jednak 31 października, wyrażając co kapucyni i z jakich źródeł mieli, i jak to ustało dopiero po ustąpieniu Moskalów, także jak ciężko jest partykularnych do hojności zachęcać, jeśli zwierzchności nie poprzedzą przykłady.

205.

List od p. de Hoym prezydenta Kamery 21 paźd[ziernika], w którym donosi, iż franciszkani[e] profesyję czynić zamyślający, w tym się do Kamery przez memoriał udać mają.

Był to respons na mój list w tym interesie pisany.

206.

List od magistratu 13 października. Na zlecenie Kamery żądają oświecenia jaki niegdyś był układ, względem przeniesienia W[ielmożnych] Panien Bernardynek na Pragę, i złączenia w jedno obydwóch klasztorów. List ten pisany był tym końcem, aby ode mnie powziąć jaką wiadomość bądź z prywatnego światła mego, bądź z archiwum królewskiego w straży mojej będącego.

207.

[k. s. 22] List od Kamery imieniem królewskim 19 października 1797. Wątpliwość swoją przedkłada rząd, jak w nadaniu ks. Jedynekiewiczowi probostwa w Kozłowie Biskupim obejść się można bez biskupiej prezenty, jako tego co ius patronatus onego kościoła posiada.

Odpisałem 31 października. Prze[d]łożyłem z przytoczeniem przyzwoitych dowodów, w jakich przypadkach konkurs powinien być wyznaczony, oraz iż w przypadku ks. Jedynekiewicza należało to zachować i w rzeczy samej zachowano. A że prezenty wszystkie do biskupa są adresowane, nieprzyzwoicie zaś jest, aby biskup sam do siebie pisał, zatem dekret instytucji po konkursie wypadły de instituendo, prezenty miejsce przyzwoicie zastępuje.

208.

List od Kamery imieniem królewskim 23 października 1797. Żądają w nim informacji, czy bywa komisarz szczególny wyznaczony przy wprowadzeniu nowego proboszcza na beneficjum i komu bywa dane takowe zlecenie. Czy grunta, inwentarze i sprzęt kościelny porządnie zdawany bywa takowemu nowo wprowadzonemu plebanowi. Czy względem takowego zdawania i okazania porządny reces to jest dokument bywa układany. Na koniec jakie są zwyczajne w takowych przypadkach obrządki.

209.

List od Kamery imieniem królewskim 23 październik[ia] 1797. Królewskie potwierdzenie ks. Pogonowskiego także z konkursu między komunistami wybranego na probostwo wrociszewskie.

Respons to był na moją w tym interesie odezwę 7 sierpnia 1797.

210.

List Kamery imieniem królewskim 24 października 1797. Oświadcza król, iż sprawiedliwą przyznając zaletę postępowaniu oficjała, i zupełnie ją aprobując, to co w liście do niego pisanym 26 września /:patrz nr 192:/ nie myślał jego o takie przestępstwo strofować, ale prawidło tylko pospolite dla powszechnego porządku stanowił.

211.

List p. Dietricha asesora w Kamerze 25 października 1797. Prosi o dokładny rejestr wszystkich kościołów i klasztorów w Warszawie.

Sporządzony był ten rejestr podług klasyfikacji w Kościele katolickim przyjętej i nieodwłocznie posłany.

212.

List Kamery imieniem królewskim 26 października potwierdzający prezentę ks. Fanińskiego na probostwo w Drwalewie.

Respons to był na mój list w tej sprawie pisany 22 czerwca 1797.

213.

[s. 22v] List Kamery imieniem królewskim 28 października 1797. Zapytują się zdania mego względem podniesienia na parafii kaplicy publicznej w Kromnowie dobrach Kanoników Regularnych Czerwińskich, ofiarujących pro dote przyszłej parafii pewne grunta.

Odpisałem 8 Novembris oświadczać iż zbawienna jest ta myśl przy zachowaniu pewnych warunków.

214.

List pana Dietrich asesora Kamery 29 październik[ia] 1797. Żąda komunikacji mapy biskupstw z ich wzajemnymi granicami i podziałem na pomniejsze części.

[s. 23] 7 Novembris 1797 [strona niezapisana]. [k. 23v] Trzy raporta od JW. Albertrande-go 1796. 1797.[poza tym, strona niezapisana].



**Spis osób odnotowanych w Rejestrze**

(liczba w nawiasie wskazuje stronę w oryginalnym tekście rejestru)

- Albertrandi Jan Chrzyciel, biskup, wikariusz i oficjał generalny warszawski, autor „rejestru” (229, 232, 234, 235, 249, 259, 260).  
Albrecht, komisarz powiatowy (257).  
Antonin, ojciec karmelita na Lesznie (246).  
Bachmiński, pułkownik, zm. 1795 (8).  
Augusta, królowa pruska, jej zaślubiny (253).  
Beaujard, ksiądz francuski (253).  
Bernard Francois, ksiądz francuski (250).  
Bernardynki, Panie, przeniesienie na Pragę (269).  
Bolestowa Maryanna, matka żony Woycickiego (236).  
Bórakowski, ksiądz (232).  
Brodzka Faustyna, sprawa rozwodowa (240).  
Bronikowski, landrat, (263).  
Bucholtz vel Buchholz Heinrich Ludwig (ur. ok. 1740), 1792-1794 poseł pruski w Polsce, później minister królewski, „najwyższy kamer prezydent” (243).  
Buxhoevden Fiodor Fiodorowicz (1750-1811), rosyjski generał, gubernator Warszawy (229).  
Ciofani Matthieu, opat, rezydent króla pruskiego w Rzymie (239, 242).  
Czarnecki, kasztelan braclawski (230).  
Dietrich, asesor kamery, pełnił rolę „konsyliarza” (249, 268, 270).  
Długosz Mateusz, mieszkaniec Mogilnicy (255).  
Dobrowolski Tomasz, ksiądz, nominowany na parafię w Trąbkach (245).  
Elżbieta Krystyna, pruska królowa wdowa (251, 253).  
Eloy Jardin, ksiądz francuski (262).  
Faniślawski, ksiądz prezentowany na probostwo w Drwalewie (270).  
Franciszkanie, klasztor (234).  
Fressard Nicolas, ksiądz francuski (250).  
Fromm, Kriegs i Steuer-Rathmann (252).  
Gajowski, dozorca prochowni (268).  
Goltz, urzędnik Justz-Magistratu (260, 265).  
Grąmblewicz vel Grąblewicz, ksiądz z zakonu bonifratrów (247, 248, 252).  
Gronau, radca lub asesor magistratu warszawskiego (236).  
Gujat, ksiądz francuski (253).  
Guzikowska Maryanna, sprawa rozwodowa (268).  
Haerlem de, prezydent kamery warszawskiej, od 22 V 1797 poznańskiej (235, 258, 259, 265).  
Herbst, komediant niemiecki (251, 256).  
Hoym Karl Georg (de) von (1739-1807), od 24 IX 1794 prezydent Prus Południowych, minister i prezydent kamery (229, 230, 232, 234, 240, 258, 262, 269).  
Jankowski, rymarz i Oschmann Katarzyna, pozwolenie na ślub (262).  
Jedynakiewicz, proboszcz w Kozłowie Biskupim (269).  
Kameduli Bielańscy (231).  
Kanonicy Regularni Czerwińscy (270).  
Kanoniczki, Panie Marywilskie (246, 248, 254, 260).  
Kapucyni z o. gwardianem (268).  
Karczewski Walenty, lokaj biskupa Albertrandiego (234).  
Karmelici na Lesznie (255).  
Karmelitanki, siostry, klasztor (233).  
Karski, obywatel dzierżawiący beneficium plebani w Mistrzewicach z mandatu patrona scholastyka płockiego ks. kanonika Wyszkwowskiego (248, 253).  
Korthom, urzędnik Collegi Regii magistratu warszawskiego (236).  
Kowalski Antoni z żoną, sprawa rozwodowa (265).  
Krajewski Stanisław, sprawa sądowa (228).  
Księża emigranci z Francji (240, 242, 246, 250, 255, 266).  
Lange Hilary, dominikanin, żądający

- sekularyzacji z zakonu (237, 238, 242, 247).
- Ludwik, król pruski i jego żona (234, 243, 249, 253, 254, 255).
- Makowiecki, ksiądz, rektor bazylianów (244, 252).
- Malczewski, ksiądz ubiegający się o koadiutorię warszawska (235, 236).
- Maliński, szambelan, kolator parafii luszyńskiej (237).
- Malinowski Antoni, biskup cenneński, proboszcz parafii nowomiejskiej w Warszawie (231).
- Maudru Claude, ksiądz francuski (250).
- May Karl Ludwik, ksiądz z Francji (240).
- Meyer vel Meier vel Mejer de, prezydent regencji płockiej, następnie warszawskiej (228, 230, 239, 240, 245, 240, 245, 250, 252, 256-258, 260, 262, 263, 265, 268).
- Michałowscy, małżeństwo, obywatele warszawscy (264).
- Mocarski, franciszkanin (235).
- Modru, ks. misjonarz francuski (230).
- Morinio Franciszek, bankier i jego żona (257, 258, 262, 265).
- Olszewski, ksiądz (247).
- Oswald, kapitan cyrkułowy (264).
- Paprocki, ksiądz, przeor Bonifratrów (248, 249).
- Patz, dyrektor policji (236, 239, 256).
- Petit Jean, ksiądz francuski (262).
- Pierre, ksiądz francuski (260).
- Plath, urzędnik magistratu (236).
- Pogonowski, ksiądz zatwierdzony na probostwie we Wrociszewie (269).
- Przebendowska, „grafówna”, poślubiona „za indultem” (251, 254).
- Rakowski Michał, mieszczanin warszawski (228, 264, 266).
- Reptowski Andrzej, scholastyk warszawski (248).
- Rostafiński Dionizy i jego żona (223).
- Rudolfi vel Rudolphi, urzędnik warszawskiego magistratu (236, 238).
- Ruits, generał komendant warszawski (230).
- Sakramentki Panie, klasztor (232, 257, 262, 265).
- Schimmelfenig de prezydent policji (229, 231, 233, 236, 239, 240, 243, 246-249, 252, 259).
- Serwińscy, Elżbieta i Franciszek, starają się o rozwód (263).
- Skorupski, oskarża żonę o zdradę (231).
- Smarzewski, proboszcz w Babicach (256/7, 264, 266).
- Sobolewski, starosta warszawski (248).
- Stahlowie Wiktor i Jan, sprawa rozwodowa (260).
- Staniszewski, szambelan (262).
- Struszewiczowa Małgorzata z domu Filutowska, sprawa rozwodowa (232, 268).
- Szaciński Franciszek, były proboszcz we Wrociszewie (263, 266).
- Szembek Onufry, archidiakon warszawski, biskup koadiutor płocki (248, 262).
- Szperling, ks., prezentowany na probostwo Św. Krzyża w Polu (258).
- Szwarcówna, kandydatka do Pań Miłosierdzia (259).
- Tarillon Franciszek, ks., emigrant francuski (252).
- Toczyński Feliks, ks., proboszcz jacieński (257).
- Urbanowski, oskarża sąd kościelny o opieszałość (250, 258, 260).
- Walkiewicz, ksiądz, były oficjał gębiński (237).
- Witoszyński, ksiądz, kandydat na kanonik warszawską (232).
- Wołyńska, osoba starająca się o rozwód (239, 252).
- Woycicki Adam i żona, sprawa rozwodowa (236).
- Wychorski Idzi, ks., cysters, kaznodzieja w Mogilnicy (255).
- Wyszkowski, ks., scholastyk płocki (248).
- Zawadzki, ks., proboszcz w Radziejowicach (250).
- Ziemięcka Aniela z Jezierskich, sprawa rozwodowa (256, 258).
- Zosze de, obywatel warszawski (252).
- Żarnowski, kasztelan (3).
- Żydzi (241, 247).

---

**DAS „EXPEDITIONSREGISTER“ VON BISCHOF JAN ALBERTRANDI, VIKAR  
UND GENERALOFFIZIAL DES ARCHIDIAKONATS WARSCHAU, AUS DEN JAHREN 1795-1797**

**Zusammenfassung**

Dieser Artikel ist eine Publikation aus dem Bereich des historischen Editionswesens. Gegenstand der Edition ist eine Archiveinheit aus den Beständen des Warschauer Erzdiözesanarchivs (Signatur 926). Hierbei handelt es sich um ein eingebundenes Heft mit 24 Blättern. In den Jahren 1795-1797 verzeichnete der damalige Vikar und Generaloffizial eigenhändig und überaus sorgfältig alle Schreiben und Verfügungen der preußischen Behörden, die an ihn als den für die Leitung der Kirche im Archidiakonats Warschau Verantwortlichen gerichtet waren. Dieser Offizial war der bekannte Intellektuelle und Historiker (über die Zeit von Stanislaw August) Bischof Jan Chrzciel Albertrandi (1731-1808). Für das Amt des Offizials war er vom Posener Bischof Ignacy Raczyński nominiert worden, dessen Jurisdiktion das Archidiakonats Warschau bis 1799 unterstand. Das „Register“ umfasst den Zeitraum eines Jahres, welches aber hinsichtlich des Prozesses der Unterwerfung der katholischen Kirche in den nach der Dritten Polnischen Teilung preußisch gewordenen Gebieten sehr wichtig ist. Dort sind 214 Regesten von Schreiben und Verfügungen enthalten. In 157 Fällen notierte der Offizial, wie er den ihm anvertrauten Verpflichtungen nachgekommen ist. Die Veröffentlichung dieses Textes ist wichtig zum besseren Kennenlernen der Geschichte der Kirche in Warschau und Umgebung unter der preußischen Herrschaft.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*